

kal.komp.



587332 -

BIBLIOTHECA  
UNIV. JAGELL.  
CRACOVENSIS

Mag. St. D.

1



121

XXXIV

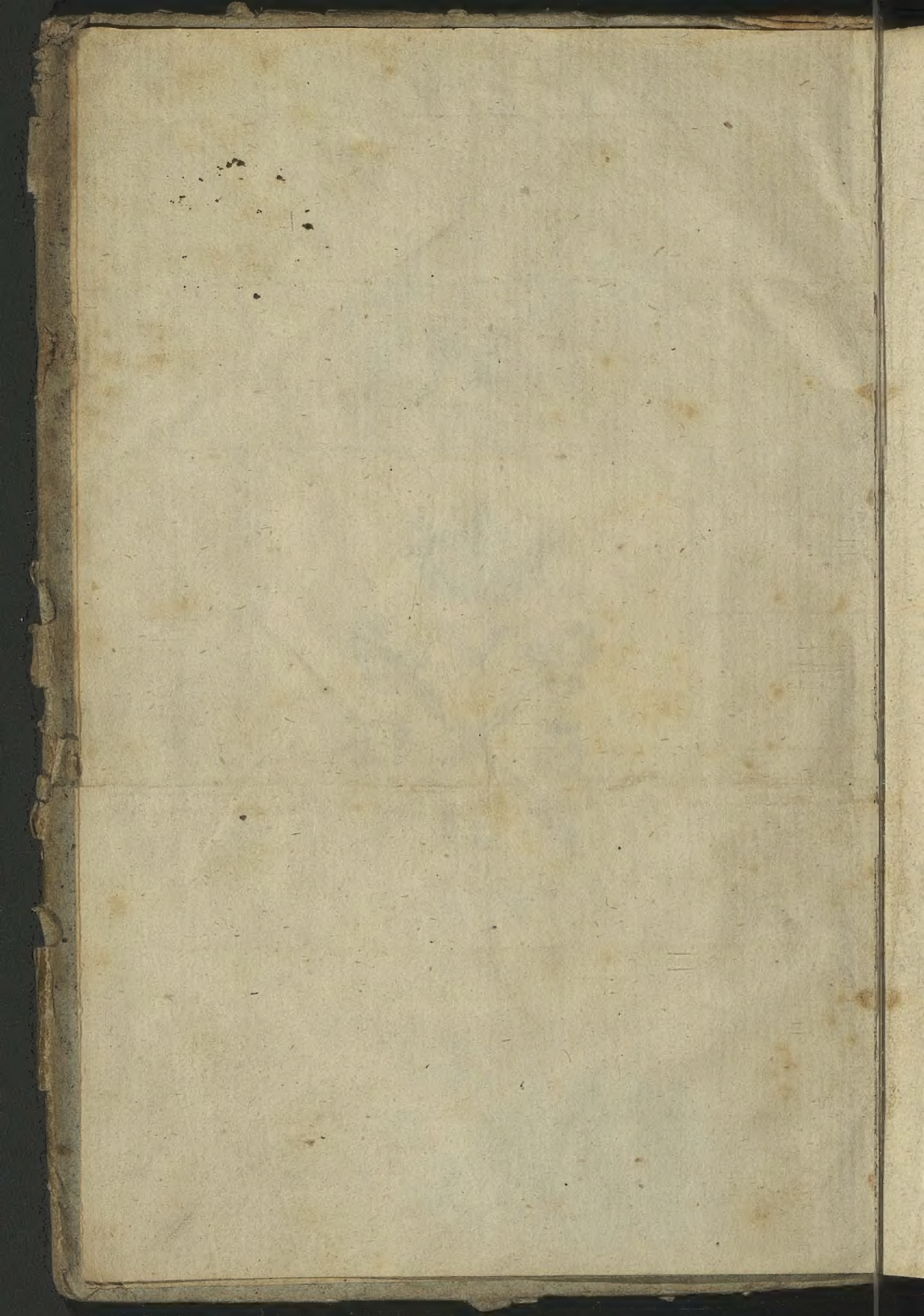


587332

Mag. St. Dr.

Ms. 7796 II







# U S T A W Y C Y W I L N E

D L A

GALICYI WSCHODNIEY.

---

*CZĘŚĆ PIERWSZA.*



---

*W WIEDNIU*

drukiem Józefa Hrafzańskiego, C. K.  
Niemieckiego, i Polskiego nadwornego Typo-  
grafa, i Bibliopoli.

1797.





9404

W A T Z U

587332

7

Бибі Јага

1976 St. 2. 73 St. Dr.



# MY FRANCISZEK

Wtóry, z Bożey Łaski obrany  
Cesarz Rzymski, po wszystkie  
czasy Pomnozyciel Rzeczy, Król  
Niemiecki, Węgierski, Czeski,  
Dalmacyi, Kroacyi, Slawonii,  
Galicyi, Lodomeryi, i Jerozo-  
limski, Arcy-Xiąże Austryacki,  
Xiąże Burgundy, i Lotharyngii,  
Wielki Xiąże Toskański, Wielki  
Xiąże Siedmiogrodzki, Xiąże  
Medyolanu, Mantuy, Parmy &c.



Hrabia Habsburgu , Flandryi ,  
Tyrolu &c.

**P**onieważ polskie tak nazwane Statuta  
i Konstyтуcyę , które dotąd w Galicyi  
Wschodniej prawną moc miały, porzą-  
dnemu sprawiedliwości zawiadywaniu nie  
są dogodne ; przeto za rzecz potrzebną  
uznalismy , ninieyszą Cywilną Ustawę,  
która w Galicyi Zachodniej ogłoszoną  
iuz została, także w Galicyi Wschodniej  
wprowadzić.

Ta Ustawa , co do praw prywa-  
tnych, i obowiązkow , od pierwszego  
dnia



dnia Stycznia 1798. ma mieć dzielność,  
podług której każdemu się zachować  
należy.

Ponieważ ta Ustawa na polski tak-  
że , i niemieccki język przetłumaczona  
jest ; przeto oświadczamy , iż gdyby  
ztał wątpliwość iaka zaszła , niemie-  
ckiego textu , iako Oryginału trzymać  
się należy.

Dan w Naszym głównym i Stołe-  
cznym Mieście Wiedniu , dnia 8<sup>go</sup> Mie-  
siąca Września , tyśiąc siedmset dzie-  
wiedzieśiątego siódmego , Panowania  
Na-



Naszego Rzymskiego , i dziedzicznego  
szósteo Roku.

**FRANCISZEK.**



**Prokop Hrabia à Lazański**

Króla Czeskiego Naywyższy, i Arcy-  
Xcia Rakuskiego Kanclerz Piérwszy.

**Na Rozkaz Iego Cefarskiey**

Królewskiey i Apostolskiey Mci własny.

**Jan Fidelis Erggelet.**



---

---

REGESTR ROZDZIAŁOW  
CZĘŚCI PIERWSZEY.

---

*kar.*

ROZDZIAŁ I.

O Prawach i Ustawach w ogólności. 1

ROZDZIAŁ II.

O Prawach osobistych..... 11

ROZDZIAŁ III.

O Prawach małżeńskich..... 26

ROZDZIAŁ IV.

O Prawach między Rodzicami i  
Dziećmi..... 54

ROZ-



*kar.*

ROZDZIAŁ V.

O Opiekach i Kuratelach. . . . . 76

ROZDZIAŁ VI.

O Prawach i obowiązkach między  
Panami, i służącemi. . . . . 121

ROZ-

---

## ROZDZIAŁ I.

### *O Prawach i Ustawach w ogólności.*

---

#### §. 1.

**P**rawem jest to wszystko, co samo z siebie dobrym jest, które podług swych stosunków, i skutków dobrego co w sobie zawiera, lub przynosi, i które do pospolitego dobra pomaga.

#### §. 2.

Z tego, co prawem jest, pochodzą reguły, które człowiekowi w jego  
*Ustaw. cyw. część I.*      **A**      czy-



2      Rozdział I. o Prawach

czynieniu, i zaniechaniu za prawidło służyć powinny, i onemu obowiązki przepisują.

§. 3.

Oprócz tego, słowo to prawo w dwojakim ieszcze rozumieniu bierze się, to jest: tak same reguły rozumieją się, które wszystko to przepisują, co prawem jest, iako też wolność naturalną, czyli prawność czynienia, którą każdy człowiek ma, jeżeli czynności swe według owychże prawideł urządza.

§. 4.

Prawa, i obowiązki albo się na samej naturze człowieka gruntują, i wtedy naturalnemi, i wrodzonymi prawami, i obowiązkami nazywają się; albo też na ustanowionym społeczeństwie; a wtedy nadane (*positivæ*) to jest: z życia społecznego wynikłe prawa, i obowiązki zowią się.

§. 5.

§. 5.

Ludzie z sobą łączący się, ażeby podług pewnych przepisów do społecznego kresu doszli, zowią się społeczeństwem.

§. 6.

Powłzechność kraiowa iest społeczeństwo, które dla osiągnięcia ustanowionego, naturze człowieka przyzwoitego, i nieodmiennego celu, pod powłzechną głową naywyższą złączone, i ziednoczone zостаie.

§. 7.

Cel ten' pospolitym iest ogólnie dobrem powłzechności, to iest: bezpieczeństwem osób, majątku, i innych praw wszelkich iego współczłonków.

§. 8.

Przepisy, i prawidła do osiągnięcia tego celu potrzebne nadaie naywyższa powłzechności Głowa, i te ustawami nazywają się.



## §. 9.

Zbiór wszystkich ustaw, któremi prawa wzajemne, i obowiązki mieszkańców powszechności kraiowej między sobą się oznaczają, składa prawo prywatne cywilne tegoż samego kraju. Prawo to prywatne dla Galicyi służące zawiera się w tej książce.

## §. 10.

Prawo nabiera swej mocy, i dzielności przez należyte obwieszczenie. To obwieszczenie urzęda Prawodawcy.

## §. 11.

Każdy w powszechności współczłonek obowiązany jest, mieć wiadomość praw; skoro bowiem prawo sposobem należyty, to jest: podług wprowadzonego w każdym kraju zwyczaju, obwieszczone będzie, na ten czas nikt się wymówić nie może, iż mu prawo nie było wiadome.

## §. 12.

## §. 12.

Prawodawca naznacza czas, w którym prawo zaczynać powinno obowiązywać; jeżeli Prawodawca żadnego czasu nie naznacza; tedy prawo od czasu obwieszczenia swego obowiązuje; czynności obywatelskie podług wymiaru prawa bądź od pierwszego, lub od drugiego czasu nabierają prawną swą ważność, lub nieważność, tudzież pożyteczne swe, albo szkodliwe skutki.

## §. 13.

Każdy obywatel bez różnicy stanu, godności, i płci, obowiązany jest, aby przez ściśle zachowanie praw pospolite dobro powszechności, ile można, pomnażał.

## §. 14.

Tudzież cudzoziemiec każdy, który w Galicyi przebywa, tymże prawom podlega, jeżeli go formalne wyłączenie od tych praw nie uwalnia.



## §. 15.

Mieszkańcy tego kraju, co do swych nawet czynności i zatrudnienia, które za granicą sprawują, tyle się do praw niniejszych stosować powinni, ile temż prawami osobista ich zdolność ograniczona będzie, i ile czynności, i zatrudnienia ich w tymże kraju mogą, i powinny mieć skutek prawny.

## §. 16.

Czynności, które cudzoziemcy albo w tym, albo w obcym kraju sprawują, podług tych ustaw sądzone być powinny, jeżeli spór w tym kraju wyniknie, wyjąwszy: iżby inne prawo do czasu i miejsca czynności ściągał się okazać było.

## §. 17.

Ustawy na przeszłość nie obowiązują; lecz tylko co do czynności i wydarzeń po obwieńczoney ustawie zapadłych obowiązują; do czynności przedtym

wy-

wydarzonych, i do praw dawniej nabytych żadnego także nie mają wpływu, wyjąwszy w tym przypadku: iżby dawniej według ustawy komu należące, iednak nienabyte ieszcze prawo przez ustawę za zgasłe uznane zostało; w tym bowiem przypadku zdolność do takowego prawa natychmiast ustaie.

§. 18.

W wykładaniu, i przystofowaniu ustawy, żadnego innego rozumienia nadawać nie wolno, tylko te, które według reguł ięzyka, z właściwego znaczenia słów, i ich związku, albo też z iasnego zamiaru Prawodawcy wyraźnie wypływa.

§. 19.

Lecz iezeli Sędzia taki przypadek prawny mieć będzie, którego by przez słowa ustawy wprost rozwiązać nie mógł, na ów czas w wyroku swym na naturalną myśl ustawy, tudzież na zasady



innych z tą ustawą podobieństwo mających ustaw, i na podobne w tej ustawie wyraźnie rozstrzygnięte przypadki mieć baczność powinien: Jeżeliby zaś ten przypadek po wszystkich tym wątpliwości jeszcze dla niego sprawował; tedy zebrałszy pilnie, i dostatecznie rozważywszy rzeczy okoliczności, według powszechnych, i naturalnych praw prawideł rozstrzygnąć go powinien.

## §. 20.

Póty ustawy moc, i dzielność swą mieć będą, póki znowu wyraźnie uchylonemi nie zostaną.

## §. 21.

Sam tylko Prawodawca może ustawę autentycznie, i za pospolitą wyjaśnić, ograniczyć, odmienić, albo zupełnie uchylić.

## §. 22.

Na zwyczaj krajowe może być wprowadzić wzgląd miany w przypadkach

kach do wykładania ustawy iakiey ściągających się; te iednak do uchylenia trwającej, lub umocnienia nowey ustawy nie są dostateczne.

§. 23.

Tudzież Statuta, czyli takie Rozporządzenia, które dla pojedynczych Prowincyow, powiatow, i gromad są nadane, co do praw prywatnych żadney mocy prawney mieć nie będą, ieżeli zboczenie od pospolitey ustawy nie jest wyraźnie dozwolone.

§. 24.

Urządzenia w przypadkach szczególnych, tudzież zapadłe w osobnych sporach prawnych przez Sąd wydane wyroki nigdy mocy prawney nie mają, i trzeci odwoływać się na takowe nie może.

§. 25.

Ustanowienia, i przepisy, które sobie społeczeństwa mnieysze nadały,



ieżli się powszechnym ustawom cywilnym nie sprzeciwiają, równie iak inne ugody ważnie zostać mogą.

§. 26.

Ludzie, co do swych praw, osobami się nazywają; prawa bowiem właściwie do osób tylko, nie zaś do rzeczy należą.

§. 27.

Lecz gdy wykonanie praw już na osoby bez względu na rzeczy, już na rzeczy bez względu na osoby, częścią już na koniec na pewne osoby, i na pewne rzeczy razem się rozciąga; zaczym tak prawa osobiste, iako rzeczowne stanowią się. Prawa zaś rzeczowne dzielą się na prawa na rzeczy, y na prawa do rzeczy. Podług tych słunków prawo cywilne prywatne dzieli się na trzy księgi.



## ROZDZIAŁ II.

### *O Prawach osobistych.*

#### §. 28.

Ludzie, którzy się w cywilnym społeczeństwie z sobą łączą, przez to się ani z obowiązkow naturalnych, ani z praw sobie przyrodzonych nie wyzuwają. Pewne tylko kierowanie, i ograniczenie tych praw tyle ma miejsca, ile to jest potrzebne do osiągnięcia pospolitej szczęśliwości.

#### §. 29.

Do przyrodzonych praw ludzkich naybardziejzey należą: prawo utrzymania swego życia, prawo przysposobienia sobie rzeczy do utrzymania tegoż potrzeby



trzebnych, prawo udoskonalenia sił ciała, i umysłu swego, prawo brónienia samego siebie, i swoiey własności, prawo utrzymania dobrej swoiey sławy, na koniec prawo wolnego własnością swą zupełną rządzenia.

§. 30.

Wolność rządzenia swą własnością podług upodobania, zawiera w sobie prawo, przeniesienia oneyże istotnie na kogo drugiego, y oświadczenia swoiey względem tego woli, czyli przyrzeczenia czego przyzwoicie; iakoteż przyjmowania przyrzeczenia, lub własności drugiego, to jest: obostronnego zezwolenia ugod zawierania.

§. 31.

Prawa te natury nawet w okręgu społeczeństw cywilnych nieodmienne mi zostają; ponieważ cokolwiek podług tych praw jednemu człowiekowi dozwolono jest, toż samo drugim zabró-  
nio-

niono bydź nie może; co zaś dla iednego człowieka zakazano iest, to drugim ludziom nie może bydź pozwolono.

§. 32.

Prawa te natury inaczey się mają względem praw nabytych: te według różności nabycia różne są. Z tego więc powodu, co do dóbr losu, i innych Prerogatyw przypadkowych, pewna między ludźmi różnica nieuchronna, a nawet koniecznie potrzebna iest.

§. 33.

Z tey samey rozmaiłości zacność społeczeństwa cywilnego okazuje się: iego społeczną wolą, iego połączonemi siłami słaby przeciw mocniejszyemu, a bezsilny przeciw potężnemu obronę znayduje; i za pomocą onegoż wszyfikie inne tak przyrodzone, iako nabyte prawa zabezpieczone zostają.



## §. 34.

Komu natura, lub ustawa iakie bądź prawo nadaia, temu i śrzedkow także dozwalaią, bez których prawo te wykonane bydz nie może. Każdemu więc społeczeństwa współczłonkowi użycie i wykonanie wszystkich swych przez ustawę nieograniczonych praw zupełnie iest wolne. Na tym więc cywilny stosunek zależy, iż żaden obywatel drugiemu obywatelowi w wykonaniu praw iego przeszkadzać, uszczuplać, wdzierać się nie powinien.

## §. 35.

Komu szkoda, to iest: strata własności swej sprawiona będzie, temu wolno nadgrodenia teyże szkody u sprawcy iey dopominać się. Ta zaś szkoda bądź przez zdradę; i przedsięwzięcie, wiadomie, i samochcąc, bądź tylko z nieobalstwa, i z nieostrożności stanie się, .  
względ-

względem nadgrodzienia nie masz żadney różnicy.

§. 36.

Gdy współczłonek cywilnego społeczeństwa od kogo drugiego w prawach swych skrzywdzonym się bydz sądzi, lub za takiego się bydz mniema; temu nigdy nie iest wolno, aby sobie prawa, i zadosyć uczynienia sam poszukiwał. Samowładztwo nie zgadza się z publicznym bezpieczeństwem. Kto się więc w prawach swych uciążonym bydz sądzi, i zadosyć uczynienia żąda, ten go ma drogą prawności poszukiwać, to iest: powinien prawa swego w mieyscach sądowych przez ustawy postanowionych dochodzić.

§. 37.

Takie nawet spory prawne, które się między naywyższą Głową powszechności iako prywatnym właścicielem, i między innemi mieszkańcami zdarzają, przez po-



porządnych na to postanowionych Sędziów roztrąsane, i sądzone być powinny.

§. 38.

Każdy obywatel zostać pod obroną ustaw; musi więc droga prawa otwarta być dla niego, ile się razy przez rozrządzenia ustawom przeciwne w prawach swych prywatnych uciemiężonym być sędzi.

§. 39.

Osądzenia nie podług przepisanego sądowego sposobu postępowania wychodzące, albo tak nazwane samowładne wyroki żadney mocy, ani dzielności mieć nie powinny.

§. 40.

W owych rzadko kiedy zachodzących przypadkach (w których sędziowskiej pomocy żądać niepodobna, i w których nadweryżenie prawa żadnym sposobem nadgrozione być nie może) własna pomoc,

moc, to jest: odpór w potrzebie na prawie natury fundujący się dozwolony jest.

## §. 41.

Co prawom naturalnym wrodzonym przyzwoitego jest, to tak długo za trwające, i za mające moc prawną poczytane będzie, póki do ustaw słowne ograniczenie tych praw nie zostanie dowiedzione: kto więc praw popiera, przez które współobywatelow prawa ograniczone zostały, albo kto prawne pretensye zakłada, które się na czynnościach, na uczynkach, i zdarzeniach zakładają, ten najprzód rzetelność wniesienia swego, i dowody swych pretensyi okazać powinien.

## §. 42.

Wszyscy, którzy dla niedostatku lat, i dla wady umysłu, lub ciała są niezdolni, aby własne interesa przyzwoicie kierowali, pod szczególną ustaw opieką zostały;

pod tę należą dzieci, które siódmego, niedorośli; którzy czternastego, małoletni; którzy dwudziestego czwartego roku życia swego nie doszli; tudzież szaleni, na zmysłach pomieszani, nie-  
dołężni, którzy z używania rozumu swego albo całkiem wyzuci, lub przynajmniej niezdolnymi są do przewidzenia skutków swych czynności. Na ostatek i ci także pod tę ustaw opiekę należą, których Sędzia za marnotrawców uznał, i im dalszego majątkiem swym rządzenia zabronił.

## §. 43.

Tudzież dzieci nienarodzone od czasu poczęcia swego mają prawo zostawiania pod obroną ustaw, i ile o ich własne prawa, nie zaś o trzeciego idzie, za narodzone poczytanemi będą.

## §. 44.

W przypadku wątpliwym: czyli dziecię żywe, lub umarłe urodziło się?  
pięć



pięrsze domniemanie według praw sta-  
nowi się. Kto zaś przeciwnie twier-  
dzi, tego dowodzić powinien.

§. 45.

Kiedy wątpliwość zachodzi: czyli  
współczłonek tuteyszo kraiovy nieprzy-  
tomny żyie, lub nie? takowy na ten  
czas dopiero za umarłego rozumiany bę-  
dzie, kiedy lat ośmdziesiąt wieku swego  
dożył, i kiedy mieysce przemieszkiwa-  
nia iego od lat dziesięciu nie iest wia-  
dome.

§. 46.

Ieżeli zaś mieszkanie nieprzytomnego  
w kraju, przez zupełne lat trzydzieści  
wiadome nie iest; wtedy ci, którym na  
tym zależy, bez względu na wiek iego,  
o ogłoszenie go za umarłego mogą się  
dopraszać.

§. 47.

Gdy dowiedziono będzie, iż nie-  
przytomny, lub brakuiący podczas roz-

bicia okrętu, na nim zostawał, albo iż na wojnie ciężko był raniony, lub iż w innym bliskim życia niebezpieczeństwie znajdował się, i gdy takiego wszelkim przedsięwziętym sposobem wyszukać nie można; wtedy po dwóch, a najdaley po trzech latach sądowe uznanie go za umarłego mieysce mieć może.

§. 48.

W przypadku wątpliwym; która z dwóch, lub więcej osób zmarłych piérwey umarła? powinien ten, który śmierć wcześnięyszą iednego, lub drugiego z umarłych dowodzi, takowy dowód swój okazać; czego gdy nie uczyni, na ten czas według prawideł prawa wszyscy za umarłych w iednym czasie rozumieni będą, i względem przenoszenia prawa iednego na drugiego żaden spór wynikać nie może.

## §. 49.

Prawa szczególne, które dla całej klasy obywatelów, iako dla małoletnich, przez ustawę są dozwolone, zowią się prawne Dobrodzieystwa. Inne zaś wolności, i swobody, które Prawodawca dla pojedynczych osób, lub dla całego zgromadzenia nadał, zowią się Przywileja.

## §. 50.

Dobrodzieystwa prawne wcale się nie przeciwia prawom w cywilnym społeczeństwie utrzymanym; przywileja zaś albo są wyłączeniem od ustaw, albo ograniczeniem praw obywatelów innych: fundament usprawiedliwienia tych przywilejów na tym się zasadza, iż one dla ważnych przyczyn tylko, i dla osiągnięcia powszechnego zamiaru bywają nadane.



## §. 51.

Przywileia, które fałszywym udaniem, ukryciem i przekręceniem prawdy, sposobem oszukaństwa są pozyskane, albo takowe, które ku uszczerbkowi trzeciego dążą, żadney mocy prawney nie mają.

## §. 52.

Przywileia, które do pewney osoby, lub do pewney rzeczy, do pewnego urzędu, albo do pewney własności należą, tudzież takie, które na czas pewny, lub dla pewnego zamiaru, albo nakoniec pod pewnym warunkiem są nadane, wszystkie te przywileia ustają z osobą, z rzeczą, z urzędem, z własnością, z czasem, ustają także na ten czas, kiedy zamierzony koniec upada, lub kiedy założony warunek wypełniony nie będzie.

## §. 53.

§. 53.

Równie także ustaie przywilej w tedy, ieżeli się go ten, komu był nadany, wyraźnie wyrzeka; takie iednak wyrzeczenie się nigdy z samego nie-  
używania wnoszone być nie może.

§. 54.

Ktoby sądownie przekonany został, iż nadanego sobie przywileju zdradliwym sposobem na złe użył, ten go  
utraca.

§. 55.

Prawa dla tu kraiowych mieszkan-  
cow służące na obcych także rozcią-  
gaia się; póki bowiem ci drudzy ustaw  
opieki niegodnemi się nie staną, póty  
dla nich służą prawa równe z rodaka-  
mi. Ci iednak obcy dowodzić powinni,  
iż powszechność, do której oni należą,  
z tuteyszo kraiowemi obywatelami, iak  
ze swemi własnemi poddanemi obcho-

dzi się ; w przeciwnym razie prawo wzajemności użyte będzie, i na tenkoniec Sąd, do którego przypadki podobne zachodzą, ma o nich naywyższej radzie sprawiedliwości doniesienie uczynić.

## §. 56.

Gdy cudzoziemiec przez przyięcie na siebie urzędu iakiego, przez obięcie rzemiosła, lub posseksyi prawney nieruchomości dobra, przez nieprzerwane dziesięcioletne mieszkanie, przez wstąpienie do cechu, lub do towarzystwa, przez założenie fabryki, lub rękodziela w kraju, albo też innym iakimkolwiek sposobem wolę swą niewątpliwą zoftawiania na zawsze w tym kraju oświadczy, taki cudzoziemiec bez żadnego wyięcia, iak ziomek uważany bydz powinien.



§. 57.

Ile przepis ten do żydowstwa, tudzież do innych osób religię chrześciańską nie wyznaiących przytłosowany być może, i powinien; to właściwe polityczne rozporządzenia stanowią.

---



## ROZDZIAŁ III.

*O Prawach małżeńskich.*

## §. 58.

**P**owŹechność kraiowa nabięra swoiey trwałości przez małżeńskie społeczeństwo: to społeczeństwo w ten czas nastęie, kiedy męŹczyzna, i białogłowa waŹny z sobę kontrakt małżeński zawierają, to ieŹ: kiedy sobie wolę swę podług prawa oŹwiadczaę, iż przez całe życie społecznie zoŹtawę, z sobę dzieci płodzić, i ie chować, tudzieŹ wzajemnie siebie wspierać będą.

## §. 59.

Zaręczyny , czyli poprzedzające przyrzeczenie małżeństwa , pod iakiemi

*Rozdział III. o Prawach małżeńskich. 27*

mi bądź okolicznościami, lub warunkami byłoby dane, lub pozyskane, żadnego obowiązku prawnego ani do zawierania małżeństwa samego, ani do wypełnienia tego, coby na przypadek odstąpienia ostrzeżone było, za sobą nie ciągnie.

§. 60.

To tylko ostrzeżono jest dla strony, która do odstąpienia żadney gruntowney przyczyny nie dała, iż o nadgodzenie szkody, iaką z powodu odstąpienia tego ponosi, i iakiey dowodzić może, ma prawo dopominania się.

§. 61.

Prawa i obowiązki małżonków stanowią się przez cel łączenia się ich z sobą, przez nadane ustawy, i przez zawarte z sobą ugody, nadewszystko jednak równą oboyma małżonków jest powinnością, aby obowiązku, i wiary małżeńskiey dopełniali.

§. 62.



## §. 62.

Mąż jest głową w małżeńskim społeczeństwie: a zatem do niego szczególnie należy, domowe interesy zarządzać i opatrywać. Lecz także jego obowiązkiem jest, aby żonę według majątku, i według stanu swego utrzymywał, i ją we wszelkich zachodzących przypadkach zastępował.

## §. 63.

Żona przybiera sobie imię męża, i używa praw jego stanu: iść iednak na miejsce pomieszkania swego męża, w jego rzemieśle, i w jego wyrobku według sił dopomagać mu, i przedsięwzięte przez niego rozrządzenia, ile domowy porządek wyciąga, chętnie wspierać, a nawet sama wykonywać powinna.

## §. 64.

Po osobach, które z używania rozumu są wyzute, iako i po takich, które zdrowego rozsądku nie mają, żadnego  
woli

woli ich oświadczenia pewnego spodziewać się nie można. Z tego samego już względu szczególnie szaleni, na zmysłach pomieszani, albo niedołęzni, tudzież dzieci, i niedorośli nie mogą z sobą kontraktu małżeńskiego ważnie zawierać.

§. 65.

Zezwolenie na małżeństwo w ten czas także mocy prawney nie ma, kiedy przez gwałt, i przez wznieconą boiaźń umyślnie wymuszony, albo przez omyłkę istotną w osobie przyszłego małżonka zdrażliwym sposobem pośrednie otrzymane, lub kiedy od uwiezioney, i do pierwśzey swey wolności niepowróconey ieszcze osoby dane będzie.

§. 66.

Gdy małżonek po zawartym małżeństwie dawniey już przez kogo innego żonę swą w ciężę zaślłą pomiarkuie;

na

na ten czas może się domagać, aby małżeństwo jego za nieważne uznane było. Jeżeli zaś mimo tej sobie wiadomej ciąży z żoną swoją obcuje; tym samym wyzuwa się z prawa do zanoszenia żałoby przeciw ważności swego małżeństwa. Ta żałoba w ten czas także miejsca nie ma, kiedy mąż z wdową przed upłynieniem dziesiętego miesiąca iey owdowienia ożenił się, i potem iey ciążność pomiarkował.

## §. 67.

Wszelkie inne prawdziwe, albo pozorne małżonkow omyłki nie znoszą ważności kontraktu małżeńskiego; zabierający się do stanu małżeńskiego powinni z przezornością, i roztropnością do tego dzieła przystępować, i na wypełnienie założonych, albo też umówionych warunkow czekać powinni.



§. 68.

Niemoc wykonywania małżeńskiego obowiązku należy także między naturalne przeszkody do małżeństwa; w tym jednak przypadku powinna już była ta cięła niedołężność pod czas zawartego kontraktu małżeńskiego znaydywać się; tymczasowa bowiem, lub pod czas małżeństwa wydarzona, nawet uleczo-  
ną bydl nie mogąca niedołężność zwi-  
zku małżeństwa inaczey ważnego zry-  
wać nie może.

§. 69.

Mężczyzna z iedną tylko niewiaślą, a niewiaślą z iednym tylko mężczyzną w iednym czasie ślubem małżeńskim złączona być może; kto już raz w sta-  
nie małżeńskim zostawał, i do po-  
wtórnego małżeństwa zabierać się chce,  
ten nastąpione zupełne rozłączenie  
pierwszego związku małżeńskiego praw-  
nie dowodzić powinien.

§. 70.

## §. 70.

Między spokrewnionemi w linii wstępney i zstępney, iako też między bracia i siostrami tak rodzonemi, iak przyrodniami małżeństwo w żadnym przypadku utrzymać się nie może: ta do małżeństwa przeszkoda pokrewieństwa rozciąga się także na dzieci stryieczne wuieczne, i cioteczne, a tym bardziey na krewnych w bliższych stopniach linii poboczney bądź z prawego, lub nieprawego łoża pochodzących.

## §. 71.

Mąż i żona względem społeczeństwa małżeńskiego za iedną, i tę samą osobę uważają się: z tego powodu na ów czas także, kiedy te społeczeństwo rozwiązane zostało, ani mąż z krewną swoiey żony, ani żona z krewnym swego męża w przytoczonych zakazanych stopniach ślubu małżeńskiego zawierać nie może: iednak między spokrewnio-

nemi iednego , i między spokrewnionemi drugiego z małżonkow, żadnego powinowactwa , i następnie żadney pochodzącey ztąd do małżeństwa przeszkody nie maż.

§. 72.

Kontrakty małżeńskie między chrześciańskimi tuteyszo kraiowemi mieszkańcami z osobami, które religii chrześciańskiej nie wyznaią , same przez się nieważne są.

§. 73.

Duchowni, którzy iuż poświęcenia wyższe otrzymali , tudzież zakonne osoby płci oboiey , które na czystość uroczyście śluby złożyły , w kontrakty małżeńskie ważnie wchodzić nie mogą.

§. 74.

Małżeństwo między dwoma osobami, które z sobą cudzołozstwo popełniły , wprzód za nieważne ogłasza się. W tym iednak przypadku występpek albo przez wyrok Sądowy , albo przez prawnie



powzięte poznaki, ieszcze przed zawartym ślubem dowiedziony byź ma.

## §. 75.

Gdy dwie osoby, nie popełniwszy nawet cudzołóstwa, związek małżeństwa wzajemnie sobie poślubiły, i gdy dla dopięcia zamiaru tego, jedna tylko z nich na życie małżonka, który na przeszkodzie był do małżeństwa, nastawała; między takimi dwiema osobami, chociażby zabójstwo istotnie dopełnione nie było, prawe małżeństwo nigdy przyiść do skutku nie może.

## §. 76.

Małoletni, lub też wieloletni, którzy sami przez siebie z powodu iakich bądź przyczyn w żaden ważny układ wchodzić nie mogą, bez zezwolenia swego oycy, a gdy ten nie żyje, swego dziada z linii oycowskiej, a gdyby i ci obydwaj już pomarli, bez zezwolenia przy-

przyzwoitego zastępcy, i sądu w śluby małżeńskie wchodzić nie mogą.

§. 77.

Jeżeli zezwolenie odmówione będzie, a zabierający się do stanu małżeńskiego sądząliby się być uciążonemi; na ten czas mają prawo żądania pomocy u sędziego przyzwoitego.

§. 78.

Niedostatek potrzebnych przychodów, dowiedzione, lub powszechnie wiadome złe obyczaje, albo choroby zaraźliwe tej osoby, z którą śluby małżeńskie zawarte być mają, prawem są przyczynami do odmówienia małżeńskiemu zezwolenia na małżeństwo.

§. 79.

Osoby wojskowe, nie mając od swych regimentów, korpusów, lub ogólnie od swych przełożonych pozwolenia na pismo, w kontrakt małżeński wchodzić nie mogą.

C 2

§. 80.

## §. 80.

Każdemu wolno do stanu małżeńskiego zabierać się, komu żadna z przywiedzionych tu przeszkód nie zawadza; ponieważ zaś przeszkody niektóre częstoćroć niewiadome bywają, a kontrakt małżeński dla powszechności bardzo ważną rzeczą jest; zaczym dla ważności onegoż potrzebne są jeszcze zapowiedzi, i ślub uroczyſty.

## §. 81.

Zapowiedzi zależą na ogłoszeniu naſtąpić mającego małżeństwa z wyrażeniem imienia, i przezwiska, tudzież stanu, mieyſca pomieſzkania oboygą zaręczonych. To ogłoszenie przez trzy dnie niedzielne, lub ſwiąteczne pod czas zwykłego zgromadzenia ſię na nabożeństwo do kościoła naſtąpić powinno. Gdyby zaś w ſześć mieſięcy po oſtatniej zapowiedzi do ſlubu nie przyſzło; takowe zapowiedzi tym bardziej



dziey powtarzane bydź maia, ile że w tym czasu przeciagu łatwoby nowe przeszkody zayść mogły.

§. 82.

Gdy obydwie zaręczone osoby, albo iedna z nich w Parafii, w której ślub dany bydź ma, przez trzy miesiące nie mieszkała ieszczę; tedy zapowiedzi na miejscu przeszłego ich mieszkania, gdzie dłużej nad dopiero ustanowiony czas mieszkały, nastąpić maia.

§. 83.

Ślub albo przez przyzwoitego księdza, który parochem, pastorem, popem, bądź też inaczey nazywałby się, albo przez iego zastępcę w przytomności dwóch świadkow dawany bydź powinien.

§. 84.

W przypadkach, w których osoba katolickiego obrządku z osobą niekatolickiego obrządku zaślubioną być ma,

- ślub przez parocha katolickiego dany  
bydź powinien: wszelakoż paroch nie-  
• katolicki może bydź przytomny przy  
tey uroczystey czynności, ieżeli druga  
strona żądać tego będzie.

## §. 85.

Gdy zaręczone osoby na wyższe  
porządnie zapowiedzi świadectwa, albo  
• gdy osoby stanu woyskowego, tudzież  
małoletni do swego pobrania się potrze-  
bnego pozwolenia na piśmie okazać nie  
mogą; tudzież gdy się inna do małżeń-  
stwa przeszkoda okaże; na ten czas  
parochowi pod ciężką odpowiedzialnością  
póty ślub dawać zakazano jest, póki  
zaręczone osoby potrzebnych świadectw  
nie złożą, i wszelkie trudności nie za-  
łatwią.

## §. 86.

Ażeby na przyszłe wszelkie przy-  
padki trwała pamiątka, i mocny dowód  
zawartego małżeństwa został, przeło-  
zeni

zeni parafialni obowiązani są, toż w osobnie na to sporządzoney książce ślubow zapisać; w tey imię i przezwisko, tudzież stan małżonkow, i świadkow, potym dzień ślubu, nakoniec imię parocha dającego ślub dokładnie wyrazić.

§. 87.

Uchylenie niektórych do małżeństwa przeszkod dla ważnych tylko przyczyn mieysce mieć może: uwolnienie iednak od ustawy, czyli tak nazwana Dyspenza iedynie i szczególnie Prawodawczy władzy zostawuie się.

§. 88.

W tym tylko przypadku, gdyby po zawartym małżeństwie pierwey niewiedoma, i uchyloną bydz mogąca przeszkoda wyniknąć miała, strony albo wprost, lub przez swych parochow, z utaieniem ich imienia udać się mogą po dyspensę do politycznego kraiowego



rządu, którą zwierzchność ta strómom natychmiał wydać powinna.

§. 89.

Względem zapowiedzi w mieście głównym polityczny kraiowy rząd, na Prowincyi zaś urzędy cyrkularne mają moc sobie daną, aby od drugiey i trzeciey zapowiedzi dla ważnych przyczyn dyspensowały, ieżeli osoby zaręczone pod przysięgą zeznają, iż o zachodzącey przeszkodzie wcale żadney wiadomości nie mają.

§. 90.

W okolicznościach naglących może rząd kraiowy, i cyrkularny urząd, za złożeniem tey przysięgi od piérwszey zapowiedzi uwolnić, nie mniej w przypadku, kiedy bliskie niebezpieczeństwo śmierci dowiedzione żadney zwłoki nie dopuszcza, za złożoną przysięgą, szczególnie za pozwoleniem mieyscowey są-

do-

dowey zwierzchności może być ślub dany.

91.

Dyspenza na wszystkie trzy zapowiedzi w ten czas także ma być dana, kiedyby dwie osoby takie zaślubione być chciały, o których dawniej już powszechne było mniemanie, iż się z sobą pobrały, w tym przypadku może prosić paroch o dyspensę nawet u rządu krajowego, z zamilczeniem ich imienia.

§. 92.

Rozłączenia małżeństw dla powszechności krajowej ogólnie, w szczególności zaś dla dzieci w małżeństwie spłodzonych nie są obojętną rzeczą: przeto małżonkom nie ma być wolno, rozłączać się samowładnie, chociażby między sobą zobopólnie się na to zgodzili, bądź nieważności małżeńskiego kontraktu dowodzić, albo ważny związek

zupełnie zrywać, lub się tylko od stołu, i łoża rozłączyć chcieli.

§. 93.

Nieważność kontraktu małżeńskiego dla przeszkody tylko może mieć miejsce, która pod czas ślubu już była. Jeżeli nieważność takowa popieraną będzie, zaczym rzecz do Sądów Szlacheckich tego powiatu, w którym małżonkowie zwykle przemieszkiwają, wniesioną, i nie włączyniając formalnego procesu, urzędownie dochodzoną, i rozstrądzoną być powinna.

§. 94.

Domniemywać zawsze należy, iż małżeństwo jest ważne: przywiedziona zatem do małżeństwa przeszkoda musi być zupełnie dowiedziona, i nawet zgodne zeznanie obojga małżonków mocy dowodu nie czyni; ani oświadczenie się ich do złożenia na to przysięgi nie może być przyjęte.

§. 95.



## §. 95.

Kiedy więc podobne zachodzą przypadki, obowiązkiem jest Sądów Szlacheckich, aby kogo rzeczy świadomego, pocziwego, i bezstronnego dla ściśłego okoliczności docieczenia, i dla bróńienia małżeństwa naznaczyły, albo też obrońę tę fiskalnemu urzędowi poleciły.

## §. 96.

Ktoby o zaszkły istotney omyłce w osobie wiedział, równie iak ta strona, któraby drugą stronę w boiażń wprawiła, ktoby także małoletność, lub stan woyskowy utaił; ci wszyscy załobę Rozvodu na własnych swych bezprawnych czynnościach zasadzać nie mogą.

## §. 97.

W takich przypadkach tylko niewinna strona ma prawo żądania Rozvodu; traci zaś onę, jeżeli po wyiawioney omyłce, po osiągnioney wieloletności

dru-

drugiego małżonka, lub po iego wystąpieniu z stanu woyskowego, wiadomie małżeństwa nie przedstawiała.

§. 98.

Gdyby zaś przeszkoda do małżeństwa taką była, iżby przez dyspensę mogła być zniesioną, potrzebne kroki do wyrobienia tej dyspensy bez straty czasu przedsięwzięte być powinny. Jeżeli zaś małżonków nakłonić więcej nie można do dalszego w małżeństwie zostawiania, albo jeżeli przeszkoda zachodzi, która zniesioną być nie może, na to wyrok Sądowy wydany być powinien.

§. 99.

Jeżeli wyrok względem poprzedzającej, i trwającej niedołężności czynienia małżeńskiej powinności ma być wydany, dowód przez świadomych rzeczy, to jest: przez doświadczonych lekarzów, i  
chi-

chirurgow, tudzież według okoliczności przez baby czyniony być musi.

§. 100.

Ieżeli przez powierzchowne znaki doskonale poznać nie można, czyli niedołężność tymczasową jest tylko, albo ustawiczną; małżonkowie obowiązani są, mieszkać z sobą społem przez lat trzy jeszcze, a jeżeli niedołężność przez ten czas trwałaby, to bez wątpienia kontrakt małżeński za nieważny ma być uznany.

§. 101.

Ieżeli się przy rozprawie o ważność małżeństwa toczącej pokaże, iż przeskoda do małżeństwa iedney stronie, lub obydwom przed tym była wiadoma, i że ją umyślnie zataiły; wtedy obwinieni w miarę zaszłego występku mają być karani; a jeżeli strona iedna  
nie-



niewinna jest, to wolno iey o powr-  
cenie kosztow upomnieć się; ieżeli na-  
koniec w takim małżeństwie dzieci były  
spłodzone, o tych dzieciach według  
prawideł w następującym rozdziale o  
obowiązkach rodziców ustanowionych,  
ma być miane staranie.

*§. 102.*

Małżeństwo między katolickimi  
osobami ważne zawarte, co do zwi-  
zku samego małżeństwa, tylko przez  
śmierć iednego z małżonkow może  
bydź rozwiązane: podobnie związek  
ważnie zawartego małżeństwa rozwią-  
zanym bydź nie ma, gdy tylko iedno z  
małżonkow religię katolicką wyznaie.

*§. 103.*

Lecz rozłączenie się od stołu i łoża,  
ieżeli się obie z sobą strony na to zga-  
dzaia, z należytą ostrożnością dozwol-  
lone, a w razie sprzeciwienia się dla  
stro-

strony pokrzywdzoney, według prawa przyśądzone być powinno.

§. 104.

Ieżli oboie małżonkowie względem rozłączenia się od stołu i łoża, i względem warunkow wszelkich między sobą się porozumieli; w ten czas do swego parocha udać się, i iemu wolę swą względem rozwiedzenia się z przyczynami do tego ich pobudzającemi przełożyć należy.

§. 105.

Parocha zaś obowiązkiem iest, aby małżonkom daną sobie nawzajem przy ślubie uroczytą obietnicę przypomniał, i onym z rozłączenia się wynikające szkodliwe skutki uymuiącym sposobem przełożył, takie doświadczania przynajmniey po razy trzy różnemi czasy powtarzane, ieżli zadnego skutku nie przynoszą, zaświadczenie na piśmie dla

strón

strón wyda, iż mimo wszelkie usiłowanie, i podane im uwagi, odstąpić nie chcą od swego przedsięwzięcia do rozłączenia się.

§. 106.

Z tym zaświadczeniem mają oboje małżonkowie przed przyzwoitym sądem swym osobiście stanąć, i prozbę o rozłączenie na piśmie podać; sąd zaś, nie wzierając w przyczyny, i warunki, na rozłączenie żądane zezwoli, i w aktach sądowych zapisać rozkaże; jeżeli małżonkowie sposobem takim rozłączeni, dzieci mają; sąd obowiązany jest, opatrzyć je według przepisów w rozdziale następującym zawartych.

§. 107.

Jeżeli strona jedna na rozłączenie od stołu i łoża nie zezwala, a druga prawnie ma za sobą przyczyny do nalegania o te rozłączenie; w tym także przypadku



padku piérwey paroch użyć powinien łagodnych i rozsądnych sposobow do przełożenia im, które ieżeli nie będą skuteczne, albo gdy srona obwiniona przed parochem stanąć nie chce, w ten czas przyzwoita żałoba z dołączeniem danego przez parocha zaświadczenia, tudzież innych potrzebnych dowodow, do przyzwoitego sądu ma bydź podana, i w tey okoliczności równie iak we wszystkich innych prawnych sporach będzie postąpiono.

## §. 108.

Rozłączenie od stołu, i łoża na żądanie iednego małżonka, bez zezwolenia nawet drugiego małżonka, dopuszczone bydź powinno w przypadkach następujących, nayprzód: gdy się małżonek cudzołóstwa winnym stanie, powtóre, gdy małżonek małżonka opuścił, tudzież kiedy miejsce przemieszkiwania

iego wiadome iest, za posłanym mu sądowym, lub kiedy miejsce przemierzkiwania wiadomeby nie było, za publicznym pozwem sądowym w przeciągu roku nie stawiał się; naostatek potrzebie: kiedy małżonek z małżonkiem po grubińsku się obchodzi, i kiedy życie iego, zdrowie, i znaczna część majątku, albo kiedy dla złego przykładu nawet obyczaje dobre na niebezpieczeństwo są wystawione.

## §. 109.

Przywiedzione tu przyczyny, które dla mieszkańców religii katolickiej nadają prawo do rozłączenia się od stołu i łoża, mogą być dostateczne dla społeczników innej religii do zupełnego nawet rozwiązania małżeństwa; w innych podobnych przypadkach należy według tych przepisów postępować, iakie na te przypadki wyżej są podane,

o Prawach małżeńskich. 51

w których się nieważność małżeństwa dowodzi.

§. 110.

Rozłączonym małżonkom tylko od stołu i łoża, wolno będzie samowładnie złączyć się z sobą powtórnie, a jeżeli po takowym powtórnym złączeniu się chcą być na nowo rozłączonemi; na ten czas według przepisów względem pierwszego rozłączenia podanych zachować się należy, lecz gdy związek małżeński dwojga niekatolickich małżonków podług ich religii zasad zupełnie zniesiony został, i chcą się powtórnie złączyć; to złączenie iak nowe małżeństwo uważane, i z wszelkimi uroczystościami, iakie przy zawarciu pierwszego małżeństwa obchodzone były, przedsięwzięte być powinno.

§. 111.

Osobom rozwiedzionym niekatolickiej religii wolno w śluby małżeńskie

D 2

wcho-



wchodzić powtórnie, iednak nie z temi, które albo przez cudzołóstwo, lub z poduszczenia, albo też innym występnyim sposobem do pierwszego rozwodu powodem były.

§. 112.

Rozwiedziona, lub przez śmierć męża owdowiała żona póty w drugie małżeństwo wchodzić nie może, póki wątpliwość o iey ciężarności z pierwszego małżeństwa zachodzi. Przestąpienie tey ustawy nie niesie wprawdzie nieważności drugiego małżeństwa za sobą, żona iednak przeciw tey ustawie wykraczająca wszelkie korzyści od pierwszego męża nabyte traci.

§. 113.

Kiedy z powodu rozwodowey rozprawy takie między małżonkami spory wynikną, które się zawartego dalszego układu, odłączenia ich majątku, utrzymywania dzieci, lub innych wzajemnych

nych do siebie pretenzyi tyczą; w takim razie starać się piérwey należy, aby te spory łagodnym sposobem zagodzić można: ieżeliby zaś strony do takowey ugody nakłonić nie mogły; wtedy ie do przyzwoitey rozprawy sądu osobistego odesłać, dzieciom zaś potrzebne wyżywienie tym czasem wyznaczyć należy.

---



## ROZDZIAŁ IV.

### *O Prawach między Rodzicami i Dziećmi.*

#### §. 114.

**K**iedy się małżonkowie dzieci doczekali, to przez to tworzy się familia, nowe społeczeństwo, z którym nowe także prawa i obowiązki powstaia.

#### §. 115.

Przez samo spłodzenie dzieci wkładają na siebie rodzice obowiązek wychowania onych, to jest: żywienia, odziewania, i utrzymywania, o ich życie, i zdrowie starania się, siły ciała i duszy doskonalenia, tudzież przez naukę w religii, i w pożytecznych umiejętnościach.



*Rozdział IV. o Prawach między etc. 55*

iętnościach założenia załaty do przyszłego ich szczęścia.

§. 116.

Obowiązek ten polega na naturze, tudzież przez ugodę małżeńską słowem i ręką obowiązali się do tego rodzice, i wypełnienie onego przez uroczyły ślub powszechności przyrzekli.

§. 117.

Ztąd nabywają rodzice prawo za porozumieniem się z sobą rządzenia dziećmi swemi w ich działaniu, i zaniechaniu: Prawo to zowie się władzą oycowską; ponieważ oyciec głową jest familii, skoro zaś dzieci do większego rozumu używania przychodzą, na ten czas prawo to więcej się jeszcze ogranicza.

§. 118.

Osobliwie obowiązany jest oyciec, póty o utrzymywanie dzieci starać się, póki się nie będą mogły same wyżywić;

pielegnowaniem zaś ich ciała i zdrowia matka zatrudniać się powinna,

§. 119.

Kiedy oyciec zmiera, lub bez sposobow iest, wtedy powinna matka o wyżywienie swey familii starać się: a gdy itey więcej nie ma, albo bez sposobu została, na ten czas obowiązek ten spada na rodziców oycowskich, a po nich na rodziców matczynych,

§. 120.

Dzieci mają niezaprzeczone prawo do wszystkiego tego, co dla nich rodzice czynić powinni: oni otrzymują Imię swego oycy, herb, i inne wszelkie familii, i stanu iego prawa,

§. 121.

Natomiaśt dzieci winne są swym rodzicom uszanowanie, posłuszeństwo i powołność we wszystkich dozwolonych, i godziwych rzeczach; a gdy oyciec i matka w swych urządzeniach z sobą się  
nie

nie zgadzaia; dzieci bardziej oycu,  
iako głowie domowego społeczeństwa,  
mają bydź posłuszne.

§. 122.

Dzieci małoletne pod władzą oycowską zostające bez wyraźnego, lub przynajmniej cichego pozwolenia oycowskiego w obowiązki ważne wchodzić nie mogą.

§. 123.

Rodzice nie mają wprowadzić prawa, aby dzieci swe do małżeństwa przyniewalali, wieloletne wszelako dzieci uwłaczają powinnego dla swych rodziców uszanowania, kiedy bez ich wiedzy, lub przeciw ich woli w kontrakt małżeński wchodzi, w takim przypadku kontrakt małżeński ważny wprowadzić jest, lecz gdy Sąd wniesione przez rodziców przyczyny ich sprzeciwienia się za gruntowne uzna, wtedy mogą rodzice z uporczywym swym dziecięciem tak postąpić,

iak gdyby się toż dziecię dalszey ich pomocy wyrzekło: z tym wszytkim nie mogą mu odmówić potrzebnego koniecznie wyżywienia.

## §. 124.

Oyciec nie może swę dziecię przymuszć do pewnego stanu; niedorośli wprawdzie muszą w tey mierze woli oycowskiej podlegać, lecz dorosłemu synowi wolno chęć swą do innego stanu, któryby iego skłonnościom, i zdolnościom bardziey odpowiadał, oświadczyć, a gdy oyciec zezwolenie swoje na to odmawia; syn lat ośmnaście mający może swą prozbę do przyzwoitego Sądu podać.

## §. 125.

Rodzice mają prawo dzieci swe we wszelkich przypadkach zastępować, zaginionych wszędzie szukać, o zbiegłych upominać się, i takowych sądownie przytrzymywać; wolno im także ka-  
rać



rać swe dzieci nieposłuszne, domowy porządek i spokojność mieszkające, sposobem niezbytecznym, i zdrowiu ich nieszkodliwym.

§. 126.

Przeciw nadużyciu władzy oycowskiej nietylko dziecię pod tą władzą skrzywdzone, ale też każdy o tym wiedzący może się udać do Sądu. Sąd zaś treść skargi roztrząsnąć, i według okoliczności roztropne zarządzenia wydać powinien.

§. 127.

Dozór wyższy nad majątkiem, który małoletne dziecię od swej matki, od krewnych, albo innym sposobem prawnie otrzymało, do Sądu przyzwoitego; zawiadywanie zaś tym majątkiem do ojca należy.

§. 128.

Wydatki na wychowanie dla dzieci mają być zastępowane z dochodów

te-

tegoż majątku, ile wystarczaia, tych zaś reszta mała do wolnego obrócenia przy oycu ma zostawać; lecz gdy summa reszty przechodzi kosztą na wychowanie roczne; tedy ią oyciec dla zysku dziecięcia ulokować, i rachunki z niey trzymać powinien.

§. 129.

Oyciec przypadłym dla małoletnich dzieci swych majątkiem zawiadywać nie może, ieżeli oczywiście wiadomo iest, iż on przymiotow do tego zawiadywania potrzebnych nie posiada, albo ieżeli go ci, którzy majątek na dzieci iego obracaia, od zarządzania onym wyłączaia; w tych przypadkach naznacza Sąd innego rządcę dla majątku.

§. 130.

Co tylko rodzice koło wychowania dzieci swych czynili, tedy to z obowiązku uczynili: na ten koniec łożone wydatki nie nadaia im prawa, mocą  
któ-

którego mogliby sobie rościć pretensye do majątku, do iakiego dzieci ich potym przyszły, lub nabyły; kiedy zaś rodzice ich, lub dziadowie i babki podupadną, w ten czas ich dzieci, i wnukowie obowiązani są, dać im przyzwoite wyżywienie.

§. 131.

Prawa dotąd podane ściągają się iedynie i szczególnie do rodziców, i dzieci prawych. Prawa dzieci nieprawych ani na kontrakcie małżeńskim, ani na ślubie, lecz tylko na spółdzeniu polegają, a zatym ani tyle mocy mieć, ani tyle rozciąganiem być nie mogą.

§. 132.

Według ustawy te tylko dzieci za prawe miane będą, które siódmego miesiąca po ślubie, albo dziesiątego miesiąca po śmierci męża, lub po zupełnym małżeństwie rozwiązaniu z małżonki rodzą się. Na dzieci weześniej, lub później

źniey narodzone pada prawne porozumienie, iż ich urodzenie iest nieprawe.

§. 133.

Iednak przeciw takiemu porozumieniu wolno dowodzić; wcześniyszego zaś rodzenia dostateczny iest dowód, kiedy mąż nie zaprzecza oycowstwa, na późniey wydarzone rodzenie w ten czas tylko dowód przez znaiących się na rzeczach pozostaie, kiedy ciż po pilnym dochodzeniu stanu dziecka, i matki, przyczynę tak nadzwyczajnego przypadku podaią, i tęż zrozumiałą czynią.

§. 134.

Ani cudzołoztwo przez matkę popełnione, ani iey twierdzenie, iż iey dziecię nie iest łoża prawego, nie mogą onemuż uwłaczać praw urodzenia prawego: lecz ieżeli mąż twierdzi, iż dziecię z żony iego zrodzone nie iest iego, zaczym dowodzić powinien naturalney



ney niemożności nastąpionego od siebie  
spłodzenia.

§. 135.

Dzieci mimo małżeństwa spłodzone,  
i przez później nastąpione rodziców ich  
pobranie się do rodziny weszłe, równie  
jak ich potomstwo, między dzieci w  
małżeństwie spłodzone policzone być  
mają, dla innych iednak dzieci w tym  
czasie z małżeństwa spłodzonych przy-  
miotu pierworodztwa, i innych naby-  
tych już praw zaprzeczyć nie mogą.

§. 136.

Dzieci w nieważnym małżeństwie  
spłodzone mają być za prawe uważa-  
ne, kiedy przynajmniej iednego z ich  
rodziców niewinna niewiadomość mał-  
żeńskiej przeszkody wymawia: atoli  
dzieci takowe zostają wyłączonemi od  
osiągnięcia majątku, który rodzice przez  
swe rozrządzenie dla małżeńskiego po-  
kolenia szczególnie zachowały.

§. 137.

## §. 137.

Ieżeli dziecię z łaski Prawodawcy za prawe uznane iest, więc to względnie tylko na rodziców do tego zezwalających, a nie na inne familii członki dzielnym iest: sami zaś rodzice tyle tylko na to pozwalac mogą, ile rzecz idzie o prawa, któreby dla tego dziecięcia mogli byli udzielić, chociażby nie było za prawe uznane.

## §. 138.

Dzieci nieprawego łoża od wszelkich praw familii, i pokrewieństwu służących są wyłączone, nawet nie mają prawa do imienia familii, do herbu, lub innych prerogatyw oycowskich, lecz tylko na matki swej nazwisku przestać muszą; powszechność zaś tym bardziej powinna się za nimi uymować, i wrodzone ich prawa utrzymywać.

§. 139.

Dziecię nieprawego łoża ma prawo dopominania się u swych rodziców o słoſowne do ich majątku utrzymanie, wychowanie, i zaopatrzenie; z powodu zaś nieprawego urodzenia ani na swym honorze krzywdzone, ani w przyszłych swych zabiegach tamowane bydź nie powinno.

§. 140.

Ponieważ Prawo dzieci nieprawego łoża nie na ugodzie, lecz ſzczególnie na ſpłodzeniu polega, dzielność zaś tey zaſady bez wyięcia na wſzelkich rodziców rozciąga się; przeto żadney czynić nie należy różnicy: czy małżeństwo między rodzicami ich utrzymałby się było mogło, lub nie, i czyli przeſzkody przeſzłe do uchylaiaących, lub nie uchylaiaących należały.

## §. 141.

Naybardziej oyciec obowiązany iest do utrzymywania dziecięcia z nieprawego łoża spółdzonego; ieżeli zaś nie iest w stanie dopełnienia tego, obowiązek ten spada na matkę.

## §. 142.

Im więcej rodzice z własney winy los dzieci swych nieprawego łoża cięższym czynią, tym bardziej obowiązani są, przykładać się do obmyślenia im sposobu do życia; między takich rodziców liczonemi bydź mają ci, którym wiadome były przeszkody do małżeństwa, dla których dzieci albo z trudnością, albo wcale prawemi zostać nie mogą; tudzież oyciec, który swego dziecięcia uznać nie chce: albo matka, która rzetelnie oycza nie wyiawia.

## §. 143.

Oyciec do dziecięcia swego dobrowolnie przyznaiący się będzie, kiedy  
te-



tęgo żąda, utaionym, i tylko do ponoszenia stosownych kosztów na wyżywienie i wychowanie obowiązany zostanie.

§. 144.

Kto się być oycem zapiera, na podwójny koszt skazanym będzie; koszt ten wtróynałob ponoszony być ma; kiedy między rodzicami zachodzi przeszkoda do małżeństwa uchyloną być mogąca; wezwórnałob, kiedy przeszkoda uchyloną być nie może.

§. 145.

Dopóki matka dziecię swe nieprawego łoża wychowywać sama chce, i może, dopóty go oyciec od niej odbierać nie może; jednakże koszt na utrzymywanie ponosić powinien.

§. 146.

Iżeli zaś istotne dobro dziecięcia przez wychowanie macierzyńskie niebezpieczeństwu podpada, oyciec ma

prawo i obowiązek, dziecię od matki oddalić, i ie do siebie wziąć, lub też na inne gdzie bezpieczne, i przyzwoite micyfće oddać.

• §. 147.

Wolno wrefcie oboygu rodzicom względem opatrywania dziecięcia z sobą się ugodzić, wszelakoż oycięc aż do zupełnie ukończonego wychowania za prawem przepisane wyżywienie odpowiadać musi.

• §. 148.

Obowiązek opatrywania dzieci nieprawych, iak inny każdy dług ma bydz uważany, a zatym po śmierci rodzicow obowiązani są dziedzice, aby o takich dzieciach według podanych wyżej prawideł staranie mieli.

• §. 149.

Iezeli komu sposobem w ustawie Sądowey przepisany dowiedziono będzie, iż on z matką dziecięcia w szóftym aż do

do dziesiątego miesiąca przed iey poło-  
giem obcował; ktoby to tylko mimo  
Sądu wyznał, albo się tym chlubił, na  
tego prawne porozumienie pada, iż on  
dziecię spółdził.

§. 150.

Wpisanie oycowskiego imienia w  
księdze chrztow, czyli w księdze ro-  
dzących się, na podanie matki nastąpione  
zupełnego dowodu nie czyni, ieżeli ze-  
zwolenie oycy przez świadectwo od  
parocha i oycy chrzestnego, tudzież  
przez potwierdzenie od tychże przy-  
dane, iż im oyciec z osoby dobrze jest  
znany, złączone nie jest.

§. 151.

Wolno jest matce przeciw zwodzi-  
cielowi swemu czynić żalobę o szkodę;  
lecz gdy fałszywie kogo za oycy dzie-  
cięcia swego udaie, według okoliczno-  
ści ukaraną być ma.

## §. 152.

Władza oycowska trwa podług prawa dopóty, póki oyciec żyje, a dzieci jego są małoletniemi, gdy zaś dziecię 24. lat dójdzie, władza oycowska ufaie, ieżeli oyciec przedłużenie małoletności u Sądu nieprzyzwoicie otrzymał, lub otrzymane nieprzyzwoicie obwieścił.

## §. 153.

Przedłużenia małoletności w ten czas oyciec żądać u Sądu może, kiedy dziecię jego nie iest sposobne, samo siebie wyżywić, kiedy znaczne długi ma, lub takie występki popełnia, dla których wsparcie oycowskie mogłoby bydź dla niego odmówione.

## §. 154.

Dzieci przed osiągnięciem dwudziestego czwartego roku mogą wychodzić



z pod władzy oycowskiej, kiedy ie oyciec z dobrego zamiaru z przyzwoleniem Sądu wyraźnie wypuszcza, kiedy synowi lat dwadzieścia mającemu własne gospodarstwo prowadzić dozwala, lub kiedy swą córkę za mąż wydaie.

§. 155.

Kiedy oyciec używanie rozumu straci, kiedy za marnotrawcę ogłoszony, lub dla popełnionego występku na dłuższy nad rok ieden czasu przeciąg do więzienia skazany będzie; wtedy władza oycowska żadney dzielności nie ma, lecz gdy te przeszkody uftaią, to oyciec do swych praw nazad się wraca.

§. 156.

Rodzice wyżywienie, i wychowanie dzieci swych wcale zaniedbuiący tracą na zawsze władzę rodzicielską.

## §. 157.

Osoby płci męskiej i niewieściey, które uroczyście ślub czystości nie wypełniły, i które własnych prawych dzieci nie mają, mogą sobie dzieci za własne przybierać: przybierająca osoba zowiąc się przyspofabiającym oycem, albo przyspofabiającą matką; przybrana zaś, przyspofobionym dziecięciem; prawa i obowiązki z takowej czynności pochodzące, stanowią się przez prawidła ugod.

## §. 158.

Przyspofabiający oyciec, lub przyspofabiająca matka powinni mieć lat pięćdziesiąt, dziecię zaś przybrane przynajmniej ośmnaście laty od swych przyspofabiających rodziców młodsze być powinno.

## §. 159.

§. 159.

Ugoda ta bez zezwolenia rodziców naturalnych przyspobionego dziecięcia nie może przyiść do skutku, tudzież dla swej wagi u Sądu rodziców przyspofabiających, i dziecięcia przyspobionego oznaymiona, i w aktach sądowych zapisana być musi.

§. 160.

Kiedy przybrane dziecko imię familii rodziców nieszlachejnych przyspofabiających przyiść ma, rządy °kraiowe to potwierdzić powinny; szlachectwo i herb przyspofabiających rodziców za szczególną tylko łaską Prawodawcy mogą być na przyspobione dziecko przeniesione, łaska ta za prawo służy dla obojczy strony, i trzeciemu szkodzić nie może.

## §. 161.

Przez przyposobienie dziecię przybrane, do praw rodziny swego przyposabiającego oycę względnie na innych pokrewnych przychodzić nie może, lecz praw własney swej rodziny nie traci,

## §. 162.

Prawa i obowiązki rodziców przyposabiających, i dzieci przybranych nie zlewią się na te dzieci, które tylko do wychowania są wzięte: wychowanie te każdemu jest wolne, i strony podług zawartej między sobą umowy zachować się powinny, byle tylko umowa ta prawom przeciwna nie była.

## §. 163.

Gdy osoby, które z przeszłego małżeństwa żyjące jeszcze dzieci mają, z sobą ślub małżeństwa zawierają, i ugodę  
czy-



czynią, którą dzieci różnego małżeństwa również z sobą do dziedziczenia przypuszczonemi zostają; wtedy nastaje tak nazwane ziednoczenie dzieci; ta ugoda tak dalece ważna jest, ile się to wolnego majątku tyczy, i ile się strony w tej ugodzie umieszczone o to z sobą porozumiały, lub przyzwoitym sposobem sądownie były zastąpione.

---



## ROZDZIAŁ V.

*O Opiekach i Kuratélach.*

## §. 164.

**K**ażdego mieszkańca powszechności, który bez oycowskiego dozoru i starania został, i który jeszcze małoletnim, lub dla innej przyczyny niezdolnym jest, starać się przez siebie samego o swe interesa, przez opiekuna, lub przez kuratora Prawa szczególnie bronią, i wspierają.

## §. 165.

Opiekun zatrudnia się osobliwie osobą, i prawami małoletniego: kurator zaś, czyli zastępca ogólnie tylko zawi-

*Rozdział V. o Opiekach i Kuratelach. 77*

wiadywaniem pewnych spraw, i interesów.

§. 166.

Sąd, pod którym małoletny zостаie, z urzędu postanawia opiekuna. To postanowienie bez straty czasu przedsięwzięte bydz ma, nie czyniąc różnicy, czy małoletni prawego, albo nieprawego są urodzenia.

§. 167.

Gdy się więc przypadek taki wydarzy, w którym postanowienie opiekuna jest potrzebne; wtedy krewni małoletniego, i inne w związku z nim będące osoby, obowiązane są pod odpowiedzialnością, aby przyzwoitemu Sądowi przypadek ten natychmiast doniosły, tudzież polityczne zwierzchności, świeccy i duchowni, przełożeni gromad na takowe przypadki uważać, i o tych podług okoliczności donosić powinni.

§. 168.

## §. 168.

Za opiekunów takie tylko osoby naczynowane być mogą, które potrzebne do tego urzędu przymioty posiadają, kto tedy dla niedostatku lat, dla wad ciała, lub zmysłów, albo dla innych przyczyn własnymi interesami swemi zawiadywać nie może, lub za winnego o występki iaki uznany jest, ten do urzędu opiekuna zdolnym nie jest.

## §. 169.

Osoby płci niewieściey, zakonnicy, tudzież mieszkający państw zagranicznych według prawa niezdolnymi są do opieki: osoby, które oyciec wyraźnie od opieki wyłączył, tym samym od tej opieki zostają wyłączeni.

## §. 170.

Tudzież opieka takim osobom nie może być poruczona, które nie iedney z małoletnim są religii, które z niego rodzicami, lub z nim samym w widoczney



czney nieprzyjaźni żyły, i które z małoletnym albo już zaszły w proces, lub dla nieuiszczonych pretenzyi, w takowy mogą być zawikłane.

§. 171.

Współczłonki sądu opiekuńskiego, tudzież osoby takie, które w tey prowincyi, gdzie małoletny żyje, albo wcale nie mieszkają, albo dłużej iak przez rok ieden z tey oddalonymi być muszą, według prawa nie są zdolnymi do opieki.

§. 172.

Duchowni, osoby woyskowe, i urzędnicy na publiczney usłudze zostający, na opiekunów przeciw swej woli przymuszonymi być nie mogą.

§. 173.

Obywatelowi, który siedmdziesiąt lat wieku swego liczy, albo takiemu, który staraniem pięciorga dzieci, lub wnuków zatrudniony jest, albo temu  
któ-

który ważną, i trudną opieką, lub trzema mnieyszymi obciążony iest, nowęj opieki przeciw woli iego nakazać nie można. Lecz ieżeli osoba taka sama się dobrodziejstwa prawnego wyrzekła, na ów czas więcey do niego prawa nie ma.

§. 174.

Kiedy żadna w §§. 168. 169. 170. i 171. przywiedziona niezdolność nie iest na przeszkodzie; wtedy opieka przed wszystkimi należyć ma do tey osoby, którą oyciec w ostatniej woli swey, lub innym sposobem wyraźnie do tego naznaczył.

§. 175.

Ieżeli matka, lub inna osoba część spadkową dla małoletniego odkazała, i razem opiekuna mianowała; tedy ten tylko iak kurator dla pozostałego majątku ma być przyięty.

§. 176.

## §. 176.

Gdy oyciec albo żadnego, albo niezdolnego opiekuna naznaczył, na ten czas opieka krewnemu małoletniego, i wprawdzie przed innemi dziadowi z linii oycowskiej, po nim matce; daley babce z oycowskiej linii, nakoniec innemu krewnemu, i wprawdzie temu powierzoną bydź ma, który naybliższym naystarszym, i męskiej płci jest.

## §. 177.

A gdy opieka sposobem namienionym ustanowioną bydź nie może, na ten czas od przezorności Sądu zależy, kogo on bardziey, mając uwagę na stan, na zdolność, na majątek i na zasiadłość, wyznaczyć chce za opiekuna.

## §. 178.

Skoro opiekun jest wyznaczony, Sąd na to wyda mu rozkaz, aby w czternaštu dniach porządnie do opieki

*Ustaw. cyw. część I.*      F      przy-

przytąpił. Czas ten dla ważnych przyczyn może być nawet przedłużony.

§. 179.

Ieżeli okoliczności tego wymagają, ażeby taki kto na opiekuna był przyięty, który z osoby swej Sądowi nie iest podległy; tedy to za uczynieniem proźby na pismie do iego Sądu nastąpić może. A ieżeli osoba taka przyięła iuż opiekę, wtedy ta, co do czynności wszelkich z tym urzędem połączonych, zwierzchności opiekuńskiej zostaje podległą.

§. 180.

Mniema zaś ten, którego Sąd na opiekuna wezwał, że do tego urzędu niezdolnym iest, lub że go prawo od opieki uwalnia; takowy w przeciągu czternastu dni do Sądu, któremu z osoby podlega, o to się udać, Sąd zaś przyczyny iego wraz z swym zdaniem do

Są-



Sądu opiekuńskiego dla rozeznania ode-  
stać powinien.

§. 181.

Ktoby wiadomą swą niezdolność do  
opieki tań, ten równie iako i Sąd, który  
niezdolnego wiadomie za opiekuna  
wyznaczył, z wszelką wynikłą przez  
to dla małoletniego szkodę, i ubyły po-  
żytek odpowiadać musi.

§. 182.

Tey odpowiedzialności ów także pod-  
pada, który się bez przyczyny grun-  
towney wzbrania przyjąć opiekę, i nad  
to do przyjęcia tey srośowną karą pie-  
niężną, a nawet arefztem pomuśzony  
być ma.

§. 183.

Urząd opiekuna tylko po otrzyma-  
nym od przyzwoitego Sądu na to zale-  
ceniu przyjąć można; ktoby zaś opiekę  
sobie przywłaſzczać chiał, obowiązany

będzie, wszelką dla małoletniego wynikłą przez to szkodę nadgrodzić.

§. 184.

Każdy opiekun, wyłączywszy dziadą, matkę i babkę, nim do opieki przystąpi, daniem ręki przyrzec powinien: iż on będącego w opiece do poczciwości, do bogobójności, i do cnót prowadzić, iż go podług stanu iego na zdolnego obywatela usposabiać, iż go przed Sądem, i za Sądem zastępować, majątkiem iego wiernie i pilnie rządzić, i we wszystkich rzeczach ściśle do przepisów przez ustawy podanych chce się zachować.

§. 185.

Opiekunowi sposobem takim obowiązkanemu Sąd wyda pismo wiarygodne na to, aby w sprawowaniu urzędu swego wiara mu dana była, i w zachodzących przypadkach usprawiedliwić się mógł: kiedy zaś dziad, matka, albo babką opiekę przyjmuje, dla tych podob-

dobne pismo wydane, i w tym to wszystko wyrażono bydz ma, co opiekunowie zwyczajni przyrzekaia.

§. 186.

Kazdy Sąd opiekuński ma tak nazwaną księgę opiekuńską, czyli sierocińską trzymać, w tey imiona, tudzież imiona familii, wiek małoletnich, i to wszystko, co się ważnego przy przyięciu, trwaniu, i kończeniu się opieki ważnego zdarzyło, zapisywać należy.

§. 187.

W tych księgach na wszelkie papiery takim sposobem odwoływać się należy, iżby w nich tak Sąd sam, iako też zacząsem sierota, przyszedłszy do lat zupełnych, wszystko, co dla ich wiadomości potrzebnego, lub pożytecznego jest, bez żadney trudności w formie autentycznej przezyrzyć się mogli.

## §. 188.

Jako opiekun przez oycę naznaczony nie tylko o osobie będącego w opiekę, ale też o iego majątku staranie mieć powinien; tak też domniemywać się należy, iż oyciec, naznaczając kogo za kuratora do majątku, razem i dozór nad osobą chciał mu powierzyć: lecz gdy oyciec nie dla wszystkich dzieci opiekuna, albo nie do całego majątku kuratora naznaczył, wtedy Sąd dla drugich dzieci opiekuna, lub do reszty majątku kuratora ustanowić ma.

## §. 189.

Jeżeli kilku opiekunów naznaczonych jest, mogą wprowadzić majątkiem sierocińskim spólnie, lub częściami zarządzać; iednak Sąd urządzić powinien, iżby osoba zostającego w opiekę, i główne interesów utrzymywanie iednemu tylko polecione były.

## §. 190.



§. 190.

Matkom, i babkom opiekę przyjmującym zawsze współopiekun dodany być musi: przy obieraniu tego współopiekuna najprzód na oświadczoną wolę oycowską, potem dopiero na wniesienie opiekunki, nakoniec na spokrewnienie będącego w opiekę uważać należy.

§. 191.

Obowiązkiem współopiekuna będzie, ażeby i on ze swojej także strony dobro zostającego w opiece pomnażać starał się: to posłubić, i na ten koniec opiekunkę radą swą, osobliwie na iey żądanie, wspierać powinien. A gdyby ważne wady postrzegł, usiłowaniem iego będzie, onym zapobiedz, i w razie potrzebnym Sądowi, iako najwyższej opiece, doniesienie o tym uczynić.

§. 192.

Inny obowiązek istotny współopiekuna jest, ażeby w zachodzących in-

terefsach, dla których ważności zezwolenie Sądu opiekuńskiego potrzebne jest, prozbę przez opiekunkę podaną być mającą razem z nią podpisał, tudzież na żądanie Sądu zdanie swe w takowym interesie bezpośrednio dał.

## §. 193.

Współopiekun tych obowiązków dopełniwszy, wolny jest od wszelkiej dalszey odpowiedzialności: lecz gdy współopiekunowi razem i majątku sierocińskiego zarządzanie poruczone zostało; tedy wszelkie obowiązki kuratorskie z tymże zarządzaniem na siebie przyjął, do czego mu Sąd pismo urzędowe wiare czyniące wydał.

## §. 194.

Opiekun wszystkie obowiązki oycy, lecz nie wszystkie jego ma prawa: co do wychowania sieroty sobie powierzoney wszystko to czynić musi, co tylko poczciwi oycowie w tej mierze czynić zwy-

zwykli, iednak wolno mu nie iest, samowładnie sieroty sobie powierzone do inney Prowincyi przenosić, albo z niemi inne więkſzey wagi odmiany rozpoczynać: w takowych przypadkach powinien się do Sądu opiekuńskiego o przyzwolenie, i o przepis zachowania się udać.

§. 195.

Zostaiący pod opieką winien iest dla swego opiekuna uszanowanie, i posłuszeństwo; wolno mu zaś będzie przed swym naybliższym krewnym, albo też przed Sądową zwierzchnością użalić się, ieżeliby opiekun władzę swą nad nim iakim bądź sposobem nadużyć miał; do tey-  
ze samey zwierzchności i opiekun z żalobą przeciw sierocie udawać się ma.

§. 196.

Osoba sieroty matce osobliwie powierzoną być powinna, w ten czas nawet, kiedy opieki nie przyjął, albo

powtórnie za mąż poszła, chybaby dobro dziecięcia innych urządzeń wymagało.

§. 197.

Koszta na utrzymywanie Sąd opiekuński wyznacza, i przy tym wyznaczeniu szczególniey na zdanie opiekuna, na zarządzenie oycy, na maiątek, na stan, i na inne okoliczności małoletniego uważa.

§. 198.

Jeżeli przychody na zaśląpienie wydatkow nie wystarczają, można będzie wprowadzić ruszyć sam maiątek, albo kapitał; wszelakoż opieka szczególnieyszą na to baczność zwrócić powinna, aby przez to małoletny dostateczny sposób do życia osiągnął.

§. 199.

Do wychowania bez sposobu weale będących sierot maiętni naybliżsi krewni dopomagać muszą; w niedostatku tych  
opie-



opiekun ma słuszne prawo do publicznych pobożnych fundacyi, i znaydujących się urzędzeń dla ubogich, póki sierota w stanie nie będzie, sam siebie przez własną pracę, i staranność wyżywić.

§. 200.

O tymże samym czasie, kiedy Sąd opiekuński o wychowanie sieroty stara się, powinien także majątku iego wyszukać, i o zabezpieczenie go przez obfygillacyę, przez inwenturę, i oszacowanie usiłować.

§. 201.

Przez Sądową obfygillacyę podług okoliczności mogą bydź ruchome rzeczy pod straż wzięte. Inwentura na tym zależy: ażeby dokładne spisanie wszelkiego sierocie przypadłego majątku nastąpiło: Inwentarz ma być spisany, chociażby oyciec, albo kto inny spadek

zostawiający od niego uwolnił, lub zakazał.

§. 202.

Spisanie majątku, i oszacowanie bez czasu straty, niekiedy zaś przed ustanowieniem opiekuna przedsięwzięte być musi. Inwentarz zachowany zostanie przy Aktach spadkowych, i tego autentyczny odpis opiekunowi dany będzie. Gdy oszacowanie albo niezaraz, albo nie bez wielkiego na to wydatku przedsięwzięte być nie może; tedy, co do nieruchomego majątku, nietylko odłożone, ale też, jeżeli wartość jego z innych pewnych źródeł wiadomą jest, nawet całkiem opuszczone być może.

§. 203.

Jeżeli się nieruchome dobra sierocińskie w innej Prowincyi, albo w cudzym Państwie znajdują; Sąd opiekuński do przyzwoitego Sądu drugiej Pro-

Prowincyi, lub Państwa obcego o Inwentarz, i oszacowanie, tudzież o udzielenie tychże udać się, i temuż Sądowi ustanowienie kuratora, czyli dozorczy nad tymi dobrami zupełnie zostawić ma.

§. 204.

Gdy zaś dobra sierocińskie w teyże samey Prowincyi się znayduią, lecz innemu Sądowi podlegaią; na ów czas należą wprawdzie do tegoż Sądu wszystkie do dóbr ściągające się prawa, a zatym i spisanie Inwentarza; iednak Sądowi opiekuńskiemu na iego żądanie nietylko wypis onegoż przestać, ale też wolnego zarządzania maiętnością opiekunowi zostawić powinien, nie przywłaszczaiąc sobie iakowego rządu nad opiekuna czynnościami.

§. 205.

Owe rzeczy ruchome, które się w nieruchomych dobrach znayduią, ażeby  
na

na tychże samych pozostały, będą iako część tychże dóbr uważane, inne zaś wszelkie ruchome rzeczy, nawet karty na długi, i inne przyzwoicie prenotowane kapitały do małoletniego ściągają się, i do Sądu opiekuńskiego należą.

§. 206.

Skoro opiekun, albo kurator majątek sierociński do zarządzania przyjął, obowiązany z wszelką bacznością poczetowego i pilnego gospodarza onym zarządzać, i za wszelkie z jego winy wyniki szkody odpowiadać.

§. 207.

Kleynoty, i inne kosztowne rzeczy, wszelkie wielkiej wagi dokumenta wraz z kartami na długi do Sądowego sechowania należą; pierwszych tych rzeczy otrzyma opiekun spisanie, drugich zaś potrzebne ku swemu używaniu wypisy.



§. 208.

W ręku opiekuna, albo kuratora tyle ma gotowych pieniędzy zostawać, ile do porządnego utrzymania gospodarstwa sierocińskiego potrzeba wyciąga; reszta zaś osobliwie na zaspokoienie długów, jeżeli jakie są, obróconą, i jeżeli na inny większy pożytek użytą być nie może, na prowizyę lokowaną być powinna.

§. 209.

Reszta majątku ruchomego, który ani do własnego używania sieroty służyć, ani też innym zyskowym sposobem obrócony być nie może, przez publiczną licytację ogólnie sprzedany być ma; tym czasem zaś sprzęty domowe mogą być matce, i współdziedzicowi w cenie oszacowania sądowego z wolnej ręki zostawione. Rzeczy na publicznej licytacji niesprzedane może opiekun za pozwoleniem Sądu opie-

kun-

kuńskiego poniżej ceny oszacowania  
sprzedać.

§. 210.

Nieruchome dobra małoletniego według prawa przedawane być nie mogą; chybaby nieodbita potrzeba, lub zysk oczywisty takowego sprzedania (wślakoż za dozwoleństwem Sądu opiekuńskiego) wymagały.

§. 211.

We wszystkich ogólnie czynnościach, które z porządnym gospodarstwem nie łączą się, i które większej są wagi, opiekun bez pozwolenia sądowego nie przedsiębrać nie może; a zatym żadnego spadku samowładnie bez warunku przyjmować, żadnego odrzucać, żadnych leżących dóbr, ani kosztownych ruchomości nabywać, żadnych bezpiecznych kapitałów wypowiadać, ani ustępować, żadnego znacznego sporu prawnego zagadzać, żadney fabryki, handlu,

handlu, rękodzielnictwa zaczynać, prowadzić, lub znosić nie może.

§. 212.

Ponieważ opiekun samowładnie ani kapitału sierocińskiego wypowiadać, ani wypłacanego odbierać nie może; zaczem każdy, komu taki kapitał wypowiedziany będzie, dla swego bezpieczeństwa domagać się o pokazanie sobie wydanego na to sądowego rozporządzenia, a nie zaś kiedy kapitał wypłaca, na samym od opiekuna zakwitowaniu poprześcić ma, nawet mu wolno bezpośrednio wypłacenie u Sądu uiścić.

§. 213.

Ile się razy zdarza, iż winny kapitał zapłacony bydlę ma, zawsze opiekun pierwej Sędziemu doniesienie o tym uczynić powinien, aby należyte zarządzenie końcem pożytecznego kapitału obrócenia przedsięwziąć mógł.

## §. 214.

Należytości niedostatecznie przez dokumenta zabezpieczone powinien opiekun, ile tylko będzie można, zabezpieczyć, albo w zapadłym terminie odebrać. Gdyby zaś należytości takie niebezpieczeństwu podpadały; dla uchylenia tego ma opiekun użyć niezwłocznie prawnych w ustawie sądowej przepisanych środków.

## §. 215.

Dopóki opiekun prawidła dla bezpieczeństwa majątku sierocińskiego prawem przepisane pilnie zachowywać, i porządne rachunki z powierzonego sobie majątku w czasie przyzwoitym zdawać będzie; dopóty uwolnionym być może od wszelkiej kaucyi.

## §. 216.

Według prawa każdy opiekun, i każdy Kurator jest obowiązany, porządne rachunki z powierzonego sobie  
za-



zawiadywania trzymać, i zdawać: od składania rachunkow może wprawdzie zostawiający spadki, względem dobrowolnie przez siebie odkazaney ilości uwolnić opiekuna, co też Sąd opiekuński uczynić może wtedy, kiedy przychód mało co przewyższa wydatki na utrzymanie, i wychowanie sieroty; iednak majątek główny, i kapitał inwentarzem spisany, ma być przez opiekuna zawsze okazany, iakoteż o stanie iego sieroty doniesienie uczynione.

§. 217.

Rachunki corocznie, a naydaley we dwa miesiące po upłynieniu roku iednego z wszelkimi przyłączonemi pismami do Sądu opiekuńskiego mają być oddawane: w tych rachunkach przychód, i wydatek, reszta pozostała, albo niedostatek kapitału, dokładnie wyrażone będą. Ieżli się w majątku sierocińskim handel iaki znayduie, Sąd na złożonym

sobie wiarogodnym rachunkow podsumowaniu, czyli tak nazwanym bilansem poprześcić, i takowe w sekrecie zachować powinien.

## §. 218.

Jeżeli się majątek sieroty w rozmaitych Prowincjach znajdzie, a tego zawiadywanie opiekunowi tylko powierzone jest, powinien wprowadzić rachunki osobne co do każdej Prowincyi trzymać, i tamieczney zwierzchności podawać: iednak wolno mu będzie dla większego dobra sieroty swego nadzwyczaj majątku w iedney Prowincyi leżącego obrócić w drugiej Prowincyi.

## §. 219.

Sądu opiekuńskiego jest obowiązkiem, rachunkow opiekuna według przepisow w każdej Prowincyi będących, przez osoby na rachunkach, i rzeczach znające się kazać przezyrzeć,

i urzetelnić, potym w tym rozeznąć, i rozeznanie swoje opiekunowi wydać.

§. 220.

Jeżeli opiekun w nastąpionym rachunkow rozeznaniu przez nakazane nadgrozdzenie, lub nieuznaną sobie pretensję uciążonym się byćdź mniema; na ten czas wolno mu założyć rekurs do wyższego Sądu.

§. 221.

Opiekun dla dopełnienia swego obowiązku szkodować nie może, ma prawo upomnienia się o to wszystko, co dla dobra w opiece będącego prawnie łożył, lub innym sposobem ze swego majątku wydał.

§. 222.

Jeżeli się w rachunkach co zapomniało, lub iakakolwiek stała się omyłka; to ani opiekunowi, ani pod opieką zostającemu szkodzić nie może.

## §. 223.

Małoletny ani iak powód, ani iak obżałowany stawać przed Sądem nie może; w takich przypadkach albo sam opiekun stosownie do swego poślubienia, albo przez kogo innego zastąpić go powinien.

## §. 224.

Lubo pod opieką będącemu wolno jest, nabywać czego przez dozwolone sądowne czynności, mimo dołożenia się swego opiekuna; iednak zbyć co ze swego, albo się do czegokolwiek obowiązywać bez wyraźnego na to od opieki pozwolenia nie może.

## §. 225.

Ieżeli pod opieką zostający mimo zezwolenie swego opiekuna w iaką służbę wszedł, do handlu, do rzemieśta, albo iako służący gdzie przystał; tedy opiekun przed terminem do prawa stosownym bez ważney przyczyny od-

bie-



bierać go nie może: co sobie tym, lub innym sposobem przez pilność zarobi, tym równie iak danemi do swego używania rzeczami rządzić, i w miarę tego obowiązywać się może.

§. 226.

Gdy małoletny dwudziestego czwartego roku doszedł, zwierzchność opiekuńska według własnego zdania nadzwyczajek dochodów iego do wolnego zarządzania zostawić mu może. Zostający pod opieką ma także prawo względem tej własnemu zarządzaniu powierzoney ilości w obowiązki od nikogo niezależące wchodzić.

§. 227.

Czynności prawom przeciwne, tudzież zdrady, i oszukaństwa w żadnym przypadku wspierać małoletniego nie mogą; co tylko zawini, za wszystko tak osobą, iako i majątkiem swym odpowiadać musi.

G 4 §. 228.

## §. 228.

Opieka zupełnie się kończy albo przez śmierć, albo gdy sierota do zupełności lat swych dóydzie. Jeżeli zaś opiekun zmiera, lub oddalony będzie; na ten czas inny według przepisu praw ustanowiony być powinien.

## §. 229.

Małoletny dostępuje zupełności lat podług ustawy z zaczęciem roku dwudziestego piątego, iednak od Sądu opiekuńskiego zależy, aby dla sieroty dwadzieścia lat mającego po zasiągnięciem pierwey od opiekuna, a czasem też od pokrewnych naybliższych zdaniu, na opuszczenie małoletności zezwolił, i onego za wieloletnego uznał.

## §. 230.

Z tą samą ostrożnością Sąd opiekuński może odłożyć uznanie wieloletności pod opieką będącego na dłuższy, i nieoznaczony czas, kiedy pomieszany, albo  
słaby

słaby na zmysłach iest, lub kiedy za marnotrawcę sądownie ogłoszony byđź musi.

§. 231.

Oddalenie opiekuna Sąd uznaie w niektórych przypadkach z urzędu, w niektórych zaś, kiedy o to żądanie zaydzie.

§. 232.

Z urzędu musi być opiekun oddalony w ten czas, kiedy za niezdolnego uznany zostanie, lub kiedy względem niego takie się przeszkody okazują, któreby go mocą ustawy od opieki były wyłączyły.

§. 233.

Ieżli zostawuiący spadki tylko na czas pewny ustanowił opiekuna, albo go na wyraźny przypadek iaki wyłączył; tedy opiekun, skoro czas ten minie, lub wyrażony przypadek zaydzie, powinien byđź oddalony.

## §. 234.

Matce powinna być opieka odjęta, kiedy powtórnie za mąż idzie, ten przypadek wyjąwszy; kiedy ona, lub iey małżonek brakujące ieszcze zabezpieczenie majątku sierocińskiego złoży.

## §. 235.

Kiedy krewni małoletniego dostrzegą, iż opiekun niedbale urząd swój sprawuje; o tym do Sądu donieść powinni, ten ma obwinienia dochodzić, przekonanego o te ukarać, i do nadgrożenia szkody przez niedbalstwo wynikłej przymusić.

## §. 236.

Gdyby zaś opiekun, mimo to ukaranie, w niedbalstwie swym trwał, lub podejrzzenie gruntowne o interesowność, i oszukaństwo na siebie sciągnął; wtedy przez wyrok i prawo z urzędu swego złożonym, i w wymiar swego występku ukaranym bydź ma.

## §. 237.



§. 237.

Opiekun żądać może uwolnienia siebie z urzędu swego, kiedy podczas trwającej opieki takie zachodzą przyczyny, któreby go były od przyięcia tej opieki wyłączały, i uwalniały.

§. 238.

Opiekunowi, któremu opieka iako mniemanemu naybliższemu krewnemu małoletniego zleconą została, jest wprawdzie wolno, później odkrytego bliższego, i zdolnego krewnego na swe miejsce podać; bliższy atoli krewny nie ma prawa, żądać odstąpienia dla siebie opieki, do którego już mniej bliski krewny przystąpił.

§. 239.

Wszelakoż matka małoletniego, albo brat, którzy pod czas ustanowienia opieki sami ieszcze małoletnimi byli, doszedłszy zupełności lat, mogą się upomnieć o tę opiekę: też same prawo ma

in-

inny krewny wtedy, kiedy Sąd do opieki kogo obcego wezwał:

§. 240.

Ieżeli majątek sierocy żadnemu przez to niebezpieczeństwu podpadać nie będzie; tedy małżonek nad swą małoletnią małżonką, tudzież przyposabiający oyciec nad swym przyposobionym dziećciem może przyjąć opiekunstwo: chybaby co innego przez zawartą umowę ustanowiono było.

§. 241.

Niepodeyżrzany opiekun może złożyć opiekę według prawa tylko, przy końcu roku opiekowego, kiedy następcą jego zawiadywanie majątkiem sierocińskim przyzwoicie przyjął; lecz jeżeli opiekun podeyżrzany będzie; Sąd potrzebne rozporządzenia dla zabezpieczenia sierociego majątku bez zwłoki uczynić powinien.

§. 242.

§. 242.

Na końcu opieki obowiązkiem jest opiekuna, lub gdy ten już nie żyje, iego dziedzicow cały sierociński majątek albo samemu sierocie, gdy lat zupełnych doszedł, albo według okoliczności następcom iego, kiedy zaś sierota do lat zupełności nie przyszedł jeszcze, nowo ustanowionemu opiekunowi za kwitem oddać, i z tego przed Sądem wywieść się, uczynione majątku spisanie, tudzież wywody roczne rachunkowe przy takowym oddawaniu służyć mają za prawidło.

§. 243.

Obowiązkiem jest opiekuna, naydalej we dwa miesiące po skończoney opiece ostateczne swe rachunki do Sądu podawać: od tego Sądu, po uznaniu rachunkow za rzetelne, odbierze opiekun zupełne zakwitowanie, uwolnienie od kaucyi, i zaświadczenie, iż do końca po-

porządnie i poczcziwie urząd swój sprawował.

§. 244.

Póki szczegół iaki względem zawiadywania opieką do rozpoznania, lub do odpowiedzenia pozostałe, póty opiekunowi zupełne zakwitowanie, i zaświadczenie odmówione, albo przynajmniej zbywające ieszcze wyrzetelnienie w tychże ostrzeżone być może. W obydwóch przypadkach ma być czas naznaczony, w którym strony, jeżeli się z sobą zgodzić nie będą mogły, załoby swe do Sądu podać powinny.

§. 245.

Iednakowoż wydane bez żadnego nawet warunku zaświadczenie przeskadzać nie może, aby bywży opiekun, dla późniey odkrytey swey chytrey, i podstępney czynności drogą prawną sci-ganym nie był.



§. 246.

Opiekun właściwie tylko za swoje, a nie za podległych sobie urzędników zawinienia odpowiadać ma; ieżeli zaś przez własną winę niezdolnych ludzi postanowił, tych zatrzymał, lub o nadgrodenie szkody przez nich wyrządzoney nie nalegał, za te niedbalstwo równie odpowiadać musi.

§. 247.

Nawet zasiadający w Sądzie opiekuńskim, którzyby urząd swój ze szkodą dla małoletniego zaniedbali, za każdą obowiązkowi ich przeciwną czynność odpowiadać będą, i gdyby żadnych środków do nadgrodenia nie było, dowiedzioną szkodę powrócić muszą.

§. 248.

Im większy ciężar z urzędem opiekunałączony jest, tym większe do wdzięczności opiekun ma prawo: ale  
pocz-

poczciwemu człowiekowi samo przekonanie, że powinności obywatelskiej dopełnił, jest dostateczną nadgodą: i póki wydatki sieroty przychodom jego prawie wyrównywią, opiekun do inney nadgrody za swe prace prawa nie ma.

## §. 249.

Gdy zaś rachunki okazują: iż opiekun dobrze gospodarował, i oszczędził, albo gdy pod opieką będący przyzwoity sposób do życia otrzymał; wtedy Sąd przyzwoitą nadgodę opiekunowi z urzędu przyznać może, iednak ta nadgróda nie więcej, iak po pięć od sta z przychodow czyfłych, i naywięcej cztery tyfiące ryńskie rocznie wynosić może.

## §. 250.

Ieżli Sąd nie wyznaczył dla opiekuna nadgrody; tedy mu wolno w przeciągu lat trzech o tę upomnieć się, a ieżli

ieżli opiekun, albo krewni będącego pod opieką mniemaią, iż wyznaczona od Sądu nadgroda nie stosuje się do wysługi czynioney, lub do majątku sierocego; tedy opiekun we czternastu dniach: krewni zaś w przeciągu iednego roku, licząc od dnia urzetelnienia rachunkow, przed wyższym Sądem żalić się mogą.

§. 251.

Dla osób, które swemi interesami zarządzać same, i swych praw same dopilnować nie mogą; powinien Sąd (ieżli władza oycowska, lub opiekuńska mieysca nie miałyby) kuratora, czyli zastępcę ustanowić.

§. 252.

W tym przypadku znayduią się małoletni, którzy w inney Prowincyi majątek nieruchomy posiadają: mający lat zupełność, którzy w pomieszanie, lub w słabość zmysłów wpadaia, ogłoszeni

za marnotrawców, nienarodzeni iefzcze, czasem także i ci, którzy głuchemi, i niememi zostali, i nieprzytomni.

## §. 253.

Za pomieszanego, lub na zmysłach słabego ten tylko miany będzie, który za takowego przez doświadczonych lekarzów uznany jest; za marnotrawcę zaś Sąd z urzędu ogłosić powinien każdego, który majątek swój lekkomyślnym, i niepożytecznym sposobem rozprasza, oraz długami się obciąża, i pod szkodliwemi warunkami summy zaciąga.

## §. 254.

Głusi, i niemi, jeżeli przytym słabych zmysłów są, pod opieką zostają; lecz jeżeli, zacząwszy dwudziesty piąty rok, zdolnemi są do zawiadywania swemi interesami; tedy przeciwko ich woli kuratora ustanawiać dla nich nie należy, ci iednak przed Sądem stawać bez zastępcy nie powinni.

## §. 255.



§. 255.

Ustanowienie kuratora dla nieprzytomnych, albo dla niewiadomych osób w ten czas ma miejsce, kiedy porządnego zastępcę nie zostawiły, bez któregoby własne ich prawa przez zwłokę niebezpieczeństwu podpadały, lub prawa kogo innego w biegu swym tamowane były. Kiedy nieprzytomnego wiadome jest miejsce przemieszkowania; na ten czas jego kurator o stanie interesów donieść mu, i o tych również iak o interesach małoletniego staranie mieć powinien, jeżeli inne rozporządzenie nie nastąpi.

§. 256.

Co się tyczy nienarodzonych jeszcze, zastępcę albo dla potomstwa w ogólności, albo dla będącego już płodu ma być ustanowiony. W pierwszym przypadku staraniem zastępcy będzie o to, ażeby potomstwo, co do wyznaczonego

H 2 dla

dla siebie spadku, pokrzywdzone nie było. W drugim zaś czuwać ma na to, ażeby nienarodzonemu ieszcze dziecięciu prawo nie upadło, któreby mu należało, gdyby się już było narodziło.

§. 257.

Ustawy w takich przypadkach płodowi tylko, a nie trzeciemu dla płodu, sprzyiać chcą. Z tego powodu nie żywo urodzone dziecię względem praw dla niego ostrzeżonych tak uważane będzie, iak gdyby nie było poczęte.

§. 258.

W interesach między rodzicami, a małoletnim dziecięciem, albo między opiekunem, i zostającym pod jego opieką zachodzących, udać się do sądu należy, aby dla małoletniego dziecięcia, lub dla zostającego pod opieką osobnego kuratora naznaczyć; gdyż rodzice i opiekunowie w własnym swoim interesie dawać przyzwolenia nie mogą.

§. 259.

§. 259.

Kiedy pomiędzy dwoma, lub więcej pod opieką iednego opiekuna zostającymi spory prawne zachodzą; wtedy opiekun żadnego z nich zastępować nie może, lecz o to się do Sądu udać powinien, aby ten własnego kuratora dla każdego z osobna wyznaczył.

§. 260.

Sąd, do którego mianowanie opiekuna należy, ma według prawa z podobną ostrożnością, i według tychże samych prawideł, także i kuratora ustanowić. A jeżeli o zarządzanie takiej rzeczy, lub interesu idzie, któryby do innego Sądu należał, ten Sąd także kuratora naznaczy.

§. 261.

Posiadający przyzwolite przymioty do urzędu opiekuna, może i kuratelę przyjąć. Może się też przypadek zdarzyć, iż się kuratelę komu takiemu powierza,

który z powodu przemieszkiwania swego w cudzey Prowincyi, lub z powodu różności religii od opieki wyłączonym iest.

§. 262.

Kuratorowie iednakowe prawa i obowiazki w miarę z opiekunami mają: kuratela ustaie, kiedy się interessa kuratorowi powierzone kończą, lub kiedy przyczyny ustaia, które pod opieką będącemu do zarządzania swemi interesami przeszkadzały.

§. 263.

Czyli pomieszany, i słaby na zmysłach do używania rozumu przyszedł, czy marnotrawca zupełnie, i stale się poprawił? w piêrwszym przypadku zaświadczenia lekarzy, w drugim zaś doświadczenie przez dwa do trzech lat rozstrzyga.

§. 264.



§. 264.

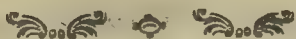
Iezeli kto wtenczas, kiedy zachodzą wszystkie przez prawo oznaczone okoliczności, uprasza, ażeby nieprzytomny za umarłego sądownie był ogłoszony, Sąd dla tego nieprzytomnego najpierwey kuratora naznaczy. Potym przez obwieszczenie pod terminem całego roku z upomnieniem ogłoszenia za umarłego przyzwoicie przywołany będzie, a gdyby w przeciągu tego czasu nie stawił się, lub żadnego znaku, czy żyje, i gdzie przemieszkiwa, nie uczynił, wtedy istotne ogłoszenie za umarłego nastąpić powinno.

§. 265.

Dzień, którego ogłoszenie za umarłego mocy swey prawney nabyło, za dzień prawy śmierci nieprzytomnego będzie poczytany. Wszelakoż ogłoszenie za umarłego dowodu nie wyłącza, iż nieprzytomny wcześnię, lub późnię

H 4      umarł,

umarł, albo iż jeszcze żyje. Jeżeli dowód ten do skutku przyjdzie; tedy ów, który na mocy Sądowego ogłoszenia za umarłego majątek objął, iak inny rzetelny posiadacz uważany być powinien.



---

## ROZDZIAŁ VI.

### *O Prawach i obowiązkach między Panami, i służącemi.*

---

#### §. 266.

Każde prawie gospodarstwo potrzebuje osób służących, które za wyznaczoną płacę część domowych zatrudnień na siebie przyjmują, i lubo te zatrudnienia różne bywać mogą, obowiązki iednak wszystkich służących w tym się z sobą zgadzaia, iż oni baczniemi, pilniemi, i wierniemi bywać, tudzież dobro swych panow podług swych sił pomnażać powinni.

## §. 267.

Przymywanie służących należy właściwie do głowy domowego społeczeństwa, wszelakoż według mniemania prawnego wybór służących płci niewieściey dla gospodyni domu jest zostawiony.

## §. 268.

Staraiący się o służbę, któryby uwolnienia, czyli oddalenia od swego przeszłego państwa, lub innego wiarygodnego zaświadczenia względem swego sprawowania się na piśmie nie okazał, nie ma być w służbę przyięty.

## §. 269.

Państwo, przyjmując osobę w służbę, ma od niej pismo, czyli zaświadczenie do schowania odebrać, i dla iey bezpieczeństwa dać od siebie rewers.

## §. 270.

Ktoby osobie służącey nieprawdziwe zaświadczenie dał wiadomie, lub podobny



deyżrzanego służącego z własney winy: w dóm przyprowadził; ten wystawia się na ciężką odpowiedź u urzędu Policyi, i nad to za wszelkie ztąd wynikające szkody odpowiadać musi.

§. 271.

Kto swą osobą wolnie rządzić nie może, lecz pod władzą drugiego zostaje, ten bez iego pozwolenia przyjmować służby nie może, to zaś pozwolenie wtedy za czas przez ustawęznaczony ma być rozumiane, kiedy osoba małoletnia pod władzą oycowską, lub opiekuńską zostająca, albo też małżonka w takim się znajdowała przypadku, iżby się o potrzebne dla siebie wyżywienie przez przyjęcie służby starać musiała.

§. 272.

Lubo ugoda o służbę ważna jest w sobie przez samą uftną umowę, iednak przy zachodzących obcych sporach te-

mu państwu, i temu służby szukającemu  
pierwszeństwo należy, kto z nich prawa  
swego albo ugodą na piśmie, albo pie-  
niędzmi za naiem istotnie danemi, i  
przyjętemi dowieść może.

## §. 273.

Te pieniądze za naiem, czyli tak  
nazwany zadatek, iako część przyszłej  
płacy poczytane, i według prawa od  
zapłaty odtrącone być mają.

## §. 274.

Państwo, które nienagannego służą-  
cego według danego mu przyrzeczenia  
swego nie przyimuie, traci zadatek,  
służący zaś z własney winy do służby  
nieprzyftający we dwoie zadatek oddać  
powinien, obie zaś strony obowiązane  
są do nadgodzenia daley wynikłej, i  
dowiedziona być mogącej szkody.

## §. 275.

Z czego się usługa i płaca składa, i  
jak długo czas służby trwać ma? to  
ugoda

*i obowiązkach między Panami, etc.* 125

ugoda między państwem, a służącemi za-  
warta stanowi. Wtęy ugodzie nie ta-  
kowego umieszczać nie wolno, coby  
prawom przeciwnego było.

§. 276.

Ani poddaństwo niewolnicze, ani  
niewola w Państwach Austryackich doz-  
wolone nie są.

§. 277.

Ieżeli obostronne prawa, i obo-  
wiązki państwa, i ich służących ani przez  
ugodę, ani przez pismo na przyęcie,  
czyli tak nazwane postanowienie nie są  
dostatecznie wyznaczone; zaczym usta-  
wa stanowi: iż służący, i inna czeladź,  
która pod imieniem pospolitey czeladzi  
bierze się, każdą dozwoloną siłom swym  
wyrównywiącą domową i polną robotę  
czynić powinni.

§. 278.

Chłopcy na nauce będący, czeladni-  
cy, i inni wszyscy, iakim bądź imie-  
niem

niem nazwani pomocnicy rzemieślników, kupców, i sztukmistrzów do żadnych takich czynności przymuszanemi być nie mogą, któreby ich powołaniu, lub znajdującym się artykułom towarzyskim przeciwne były.

*§. 279.*

Dworzanie, czyli takie osoby, które dla usługi, albo dla parady państwa przyjęte są, i którym pospolita czeladź domowa względnie do ich usług podległą ~~jest~~, wszystkie domowe interesy wykonywać muszą, które właściwemu ich przeznaczeniu wprost się nie przeciwia.

*§. 280.*

Takie zatrudnienia w domu nauczyciele, lekarze, cerulicy, kapelani, sekretarze, rządcy dóbr, rachmistrze, i inni domownicy, którzy więcej siłami duszy, aniżeli ciałą służą, mieć powinni? to każdego funkcyi, i stan dostatecznie przepisuia.

*§. 281.*



§. 281.

W razie potrzebnym każda w służbie będąca osoba stosownie do swej służby zastąpić powinna miejsce drugiej osoby: równie też państwo każde obowiązane jest, aby dla swych służących zwyczajnego do nabożeństwa, i do ich zdrowia potrzebnego czasu dozwalało.

§. 282.

Kto do służby przysłał, nie umówiłszy się z swym państwem o swą płacę, która bądź z wiktów, pomieszkania, odzienia, pieniędzy, bądź innych rzeczy składałaby się; ten o nic więcej upominać się nie może prócz o to, co iego w tej służbie poprzednik pobierał, lub co równi iemu służący na tym samym miejscu zwyczajnie biorą, owszem najmniejszą z pospolitych nadgrodz kontentować się powinien.

## §. 283.

Ieżeli czas służby albo ugodą, albo samym rodzajem służby nie jest oznaczony; zaczym ten po wsiach na cały rok, a po miastach głównych na sześć tygodni ustawa stanowi; szkodę, która z wczesniejszego ze służby oddalenia, lub wystąpienia wynika, ten nadgrodzi, kto iczy był przyczyną.

## §. 284.

Państwo i służący, którzy ugody o służbę nad czas tą ugodą, lub prawem przepisany przedłużyć nie chcą, po miastach czterema tygodniami, a po wsiach sześćcio miesiącami przed iego wyściem służbę wypowiedzieć powinni.

## §. 285.

W niektórych iednak przypadkach może państwo i służący wypowiedzenia czas na dni czternaście ograniczyć: Państwo ma tę moc w ten czas, kiedy osoba służąca nieposobną się dosłużby okaże,  
kiedy

*i obowiązkach między Panami, etc.* 129

kiedy się grze, pijaństwu, wybieganiu, lub innemu życia sposobowi nieporządnemu oddała; kiedy się nieostrożnie z ogniem, i światłem obchodzi, lub z współsłużącemi niezgodnie żyje: tudzież osobę ciężarną niezameżną po czternaastodniowym służby wypowiedzeniu, z ostrożnością iednak co do bezpieczeństwa płodu, odprawić można.

§. 286.

Państwo musi za poprzedzającym czternaastodniowym służby wypowiedzeniem osobę służącą odprawić, kiedy ta zapłatę swą o przypadającym czasie, lub przynajmniej czternaastodniami późniey nie otrzymała, albo kiedy bez przyczyny przykro, lub zelżywie była traktowana.

§. 287.

Sługa chcący się ożenić na wsi, lub własne gospodarstwo prowadzić, służ-

*Ustaw. cyw. część I.*      I      bę

bę swą sześcio tylko tygodniami pierw-  
wey wypowiedzieć musi.

§. 288. g. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

Natychmiast, i bez wszelkiego wy-  
powiadania może państwo służącą osobę  
odprawić, kiedy się ta przez pismo od-  
prawy, które się potym nieprawdzi-  
wym okazało, lub przez inne fałszywe  
zaświadczenie w służbę wkradła, kiedy  
spokojność domową mieśza, państwo  
swe obraża, i ie obmawia, albo rozka-  
zom się ich sprzeciwia; kiedy domowych  
do złego poduszczza, albo kiedy się prze-  
niewierzy.

§. 289. g. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100.

Państwo żadnego prawa nie ma,  
sługę dla tego, iż zachorował, bez  
przyzwolitego wypowiedzenia odpra-  
wiać; owszem obowiązane iest, przy-  
najmniey na rachunek zasłużoney iuż  
zapłaty, albo z majątku iego, ieżeli  
iaki ma, ile możności, ratować go;  
gdy-



40  
i obowiązkach między Panami, etc. 181  
gdyby zaś majątek nie wystarczał, do-  
mowe okoliczności państwa tegoby nie  
dozwalały, albo gdyby niebezpieczeń-  
stwo zarazy było; tedy państwo może,  
i powinno się udać do publicznych do-  
broczynnych fundacyi dla chorych.

§. 290.

Bez wypowiedzenia może sługa wy-  
stąpić, ieżli ciężką chorobą złożony do-  
kład inąd chce bydz oddany; ieżli mu  
zgodzony wikt, i zapłata odmówione  
są, ieżli na niebezpieczeństwo grubiań-  
skiego z nim obchodzenia się, albo na  
uwiedzenie wystawiony iest, ieżli się  
go fałszywie o występki iaki obwinia,  
ieżli mu się rozkazuje, ażeby za granice  
iechał, albo się od mieysca, na którym  
służy, na dłuższy, iak służby iego czas  
trwa, oddalić musiał.

§. 291.

Nagany, zarzuty, ustawiczne za-  
trudnienia, sam nawet zakaz niewycho-

dzenia przez kilka dni z domu, należąc do karności, i do środków ku poprawie służących, i nie pozwalając dla nich prawa, ażeby się na państwo sądownie skarżyli, albo przed wyściem czasu prawnego, służbę wypowiadali.

§. 292.

Kiedy czas, w którym zasługi służącemu wypłacone być mają, nie jest naprzód umówiony; tedy te, kiedy się służący sam stołuje, na końcu każdego miesiąca, a inaczej co ćwierć roku wypłacone, i we wszystkich przypadkach, aż do godziny jego ze służby wystąpienia porachowane być mają. Dla uniknienia wszelkiego opaczności rozumienia, każde zasług wypłacanie może być w postanowieniu zapisywane.

§. 293.

Nowego roku, lub innych podarunków służący osobie danych rachować  
Pań-

*i obowiązkach między Panami, etc.* 133

państwo nie może do umówionej zapłaty.

§. 294.

Liberya jest częścią zastug: służącemu, który przez trzy miesiące w służbie zostawał, należą się trzewiki, i pończochy, a po upłynieniu roku służby, wszelkie części codzienney liberyi. Do futer, płaszczow, surdutow, i tym podobnych, żaden sługa prawa mieć nie może.

§. 295.

Służący, którym prowadzenie gospodarstwa albo całkiem, albo częściami było powierzone, obowiązani są każdego czasu, osobliwie zaś przed swym ze służby wystąpieniem rachunki zdać, tudzież i ci, którym państwo niektóre pojedyncze rzeczy do schowania dało, te rzetelnie powrócić, i każdą szkodę z własney ich winy wynikłą nadgrodzić powinni; gdy względem iednego, lub

drugiego z tych szczegółów między państwem, i służącą osobą spór zażydzie; tedy państwo pod odpowiedzialną zapłatę osobie służącej przytrzymać, i w przypadku niebezpieczeństwa, o osobiste iego przyaresztowanie dopraszać się może; względem zdania rachunkow zaś ma państwo według przepisu ustawy Sądowej postąpić.

## §. 296.

Państwo przyjmując sługę, szczególnie na iego użyteczność uważa, z tego powodu kończy się ugoda z państwem z życiem sługi, i następcy iego żadney inney pretenzyi, oprócz do zaległej zapłaty nie mają. Sługa zaś na rodzaj domowego gospodarstwa, do którego się niaął, uważa, i dla tego ugoda o służbę nawet po śmierci państwa aż do wypowiedzenia służby trwa.



§. 297.

Państwo obowiązane jest dla każdego służącego w czasie prawnego wystąpienia jego ze służby, zaświadczenie względem jego przez czas służby sprawowania się wydać, i za rzetelność onego każdemu odpowiadać: a jeżeli sługa tym zaświadczeniem nie kontentowałby się, wolno mu będzie żądać lepszego zaświadczenia u naybliższej Policji w przeciągu dni czternaštu.

§. 298.

Jeżeli pan przeciw swemu słudze, albo sługa przeciw swemu panu bądź iakie ma zażalenie ugody o służbę ty-czące się; tedy to w przeciągu trzydzie-  
stodniowego czasu, od dnia wystąpienia  
rachować się mającego uczynić należy.  
Po upłynieniu zaś tego czasu ani ieden,  
ani drugi takowey przed Sąd załoby  
zangścić nie może.

§. 299.

§. 299.

Jeżeli zaś o to idzie, ażeby zamie-  
szaną spokojność, i porządek domowy  
naprędce przywrócić, nagłe rozstanie się  
między państwem i sługą rozpoznać,  
wykroczenia surowiey pōskromić, lub  
występki ukarać; tedy w pierwszych  
przypadkach do Policyi; w ostatnim zaś  
do Sądu karzącego udać się potrzeba.

---

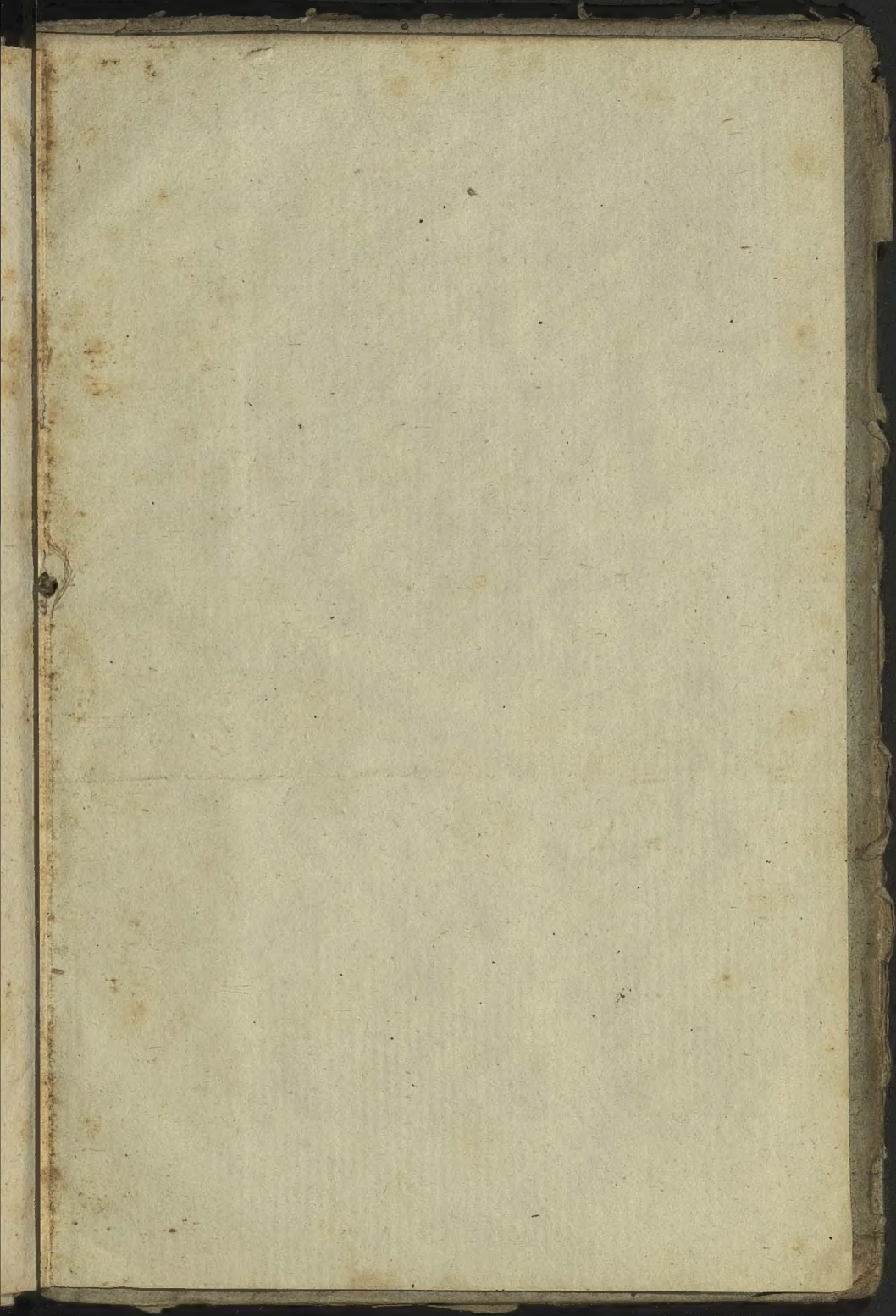
## OMYŁKI.

---

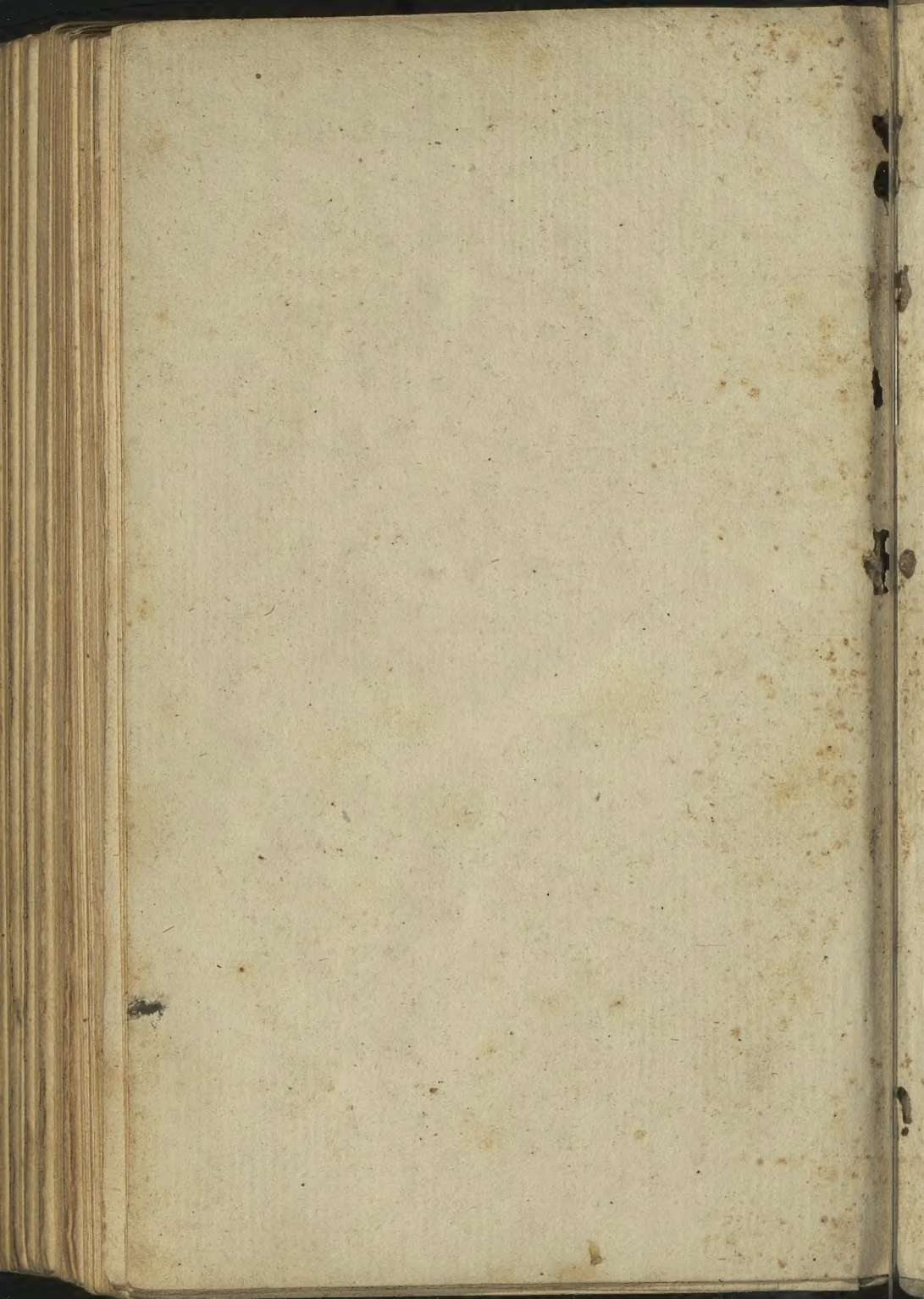
W Części I. na kar. 4. §. 10. zamiast  
*obwieszenie*, czytaj: obwieszczenie.

W Części II. na kar. 152. §. 338. po  
słowie: *nie będzie*, dodać: iż mu  
zostawiający dziedzictwo przebaczył.



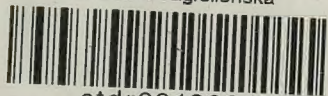








Biblioteka Jagiellońska



stdr0019022



